Dziś Scena, Spiew i Muzyka

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Piątek 22 kwietnia 1938 r. | Nr. 109

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Dywersja się nie udała

Ogół młodzieży Z. M. P. potępił warcholski czyn p. Rutkowskiego

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) Akcja dywersyjna przeciwko OZN., przedsięwzięta przez Jerzego Rutkowskiego i nieliczną grupę jego zwolenników, spotkała się w kołach organizacyjnych Związku Młodej Polski z kategorycznym sprzeciwem i potępieniem. Organizatorzy dywersji przeliczyli się.

Dziś z całą pewnością stwierdzić już można, że za Rutkowskim poszły jedynie nieliczne jednostki, natomiast ogół młodzieży, zgrupowanej w ZMP. stoi twardo i zdecydowanie na płaszczyźnie konsolidacji młodego pokolenia w ramach służby młodych OZN.

Z poszczególnych komórek terenowych Związku Młodej Polski nadchodzą nadal depesze i oświadczenia, zarówno zbiorowe, jak i od poszczególnych działaczy Związku, deklarujące gotowość dalszej pracy w szeregach Służby Młodych. Niektóre z tych depesz, wiernie malujące w szeregach ZMP nastroje, wywołane wystąpieniem Rutkowskiego, przytaczamy w dosłownym brzmieniu. Między innymi członkowie ZMP. w Tarnopolu nadesłali na ręce szefa OZN gen. St. Skwarczyńskiego, zbiorową depeszę treści następującej:

„Potępiając akcję Jerzego Rutkowskiego, deklarujemy gotowość dalszej pracy dla dobra narodu w myśl wskazań Obozu".

Kierownik okręgu wielkopolskiego ZMP Praźmowski nadesłał do obecnego kierownika głównego Związku mjr. Galinata pismo następujące:

„Wobec ostatnio zaszłych wypadków i wykluczenia p. Rutkowskiego z OZN. oświadczam w imieniu własnym i okręgu wielkopolskiego ZMP., że nie solidaryzujemy się z jego stanowiskiem, uważając je za szkodliwe dla konsolidacji narodu. Oddaje się wraz z całym okręgiem pod rozkazy pana majora, znając go jedynie za prawowitego kierownika głównego Związku Młodej Polski".

Kierownik oddziału powiatowego Z. M. P. w Tomaszowie Mazowieckim nadesłał depeszę następującą:

„Oddział powiatowy Tomaszów Mazowiecki oddaje się do dyspozycji kierownika Związku Młodej Polski, mjr. Galinata, podporządkowując się jego rozkazom".

Podobne oświadczenie złożył kierownik sekcji wiejskiej ZMP okręgu lubelskiego Al. Gąszczyk, w którym potępia akcję Rutkowskiego i wyraża całkowite podporządkowanie się mjr. Galinatowi.

Wobec wyraźnej i jednolitej postawy szeregów Związku Młodej Polski, kierownik główny ZMP mjr. Galinat polecił nadal pełnić obowiązki kierowników okręgów ZMP. dotychczasowym kierownikom w Łodzi, w Poznaniu, w Toruniu, w Białymstoku, w Brześciu nad Bugiem i w Kielcach.

Zmiany nastąpiły jedynie w tych okręgach, gdzie kierownicy mianowani przez Rutkowskiego, nie podporządkowali się wbrew jednolitej postawie szeregów organizacyjnych całkowicie i bez zastrzeżeń nowemu kierownikowi głównemu ZMP.

Wszyscy ci kierownicy zostali zwolnieni. Na ich miejsce kierownik główny ZMP. mjr. Galinat mianował nowych.

Dla całej Polski

BŁOGOSŁAWIEŃSTWO OJCA ŚW.

WATYKAN, 21.4. Papież przyjął wczoraj na uroczystej audiencji 1.300 pielgrzymów polskich, którym towarzyszyło 16 biskupów polskich.

Wśród pielgrzymów obecni byli m. in. przedstawiciele uniwersytetów polskich z rektorem Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. Antoniewiczem na czele.

Papież przywitał serdecznie Polaków, odbierając z rąk delegacji młodzieży katolickiej adres hołdowniczy oraz ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Audiencję zakończyło udzielenie błogosławieństwa dla całej Polski.

Pielgrzymi polscy pożegnali Ojca Świętego śpiewem „Boże coś Polskę".

Rewindykacja 200 kościołów

NA POLESIU

BRZEŚĆ N. BUGIEM, 21.4. — Za czasów zaboru rosyjskiego, a zwłaszcza po powstaniu z 1863 r. na Polesiu uległo konfiskacie i zamianie na cerkwie około 200 kościołów.

Obecnie społeczeństwo poleskie przy współudziale OZN tworzy w wielu miejscowościach komitety czyniące starania o rewindykację tych kościołów.

Okręgi i obwody pracy

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) Ministerstwo opieki społecznej opracowało nowe rozporządzenie o podziale państwa na okręgi i obwody inspekcji pracy.

Rozporządzenie to, które wchodzi w życie z dniem 1 maja br. dostosowuje podział na inspekcje pracy do zmian granic wojewódzkich, a ponadto tworzy szereg nowych obwodów inspekcji pracy.

Sowiety kontrolują

LISTY JAPOŃSKIE

TOKIO, 21.4 (PAT). Agencja Domei donosi, że coraz liczniejsi interesanci domagają się w japońskich urzędach pocztowych, aby listy przesyłki do Europy kierować przez Amerykę, a nie przez Syberię. Prośby te spowodowane są podejrzeniami, że władze sowieckie otwierają korespondencję, przesyłaną z Japonii do Europy tranzytem przez Syberię.

Nagła zniżka franka francuskiego

Rozbieżność poglądów wśród członków rządu

PARYŻ, 21.4. (Tel. wł.) — Opinia publiczna zaskoczona została nagłym zachwianiem się kursu franka francuskiego i równoległą zwyżką wszystkich dewiz zagranicznych na giełdzie paryskiej, a przede wszystkim dewiz anglosaskich i amerykańskich.

Funt szterlingów notowany we środę 158 fr. 21 cent., zwyżkował do 160 fr., zaś dolar St. Zjedn. z 31 fr. 65 cent. do 32 fr. 04 cent. Tej zwyżce dewiz towarzyszyła poważna zniżka franka w tranzakcjach terminowych, zarówno 1-miesięcznych, jak i 3-miesięcznych.

Tej nagłej baissie towarzyszyły liczne pogłoski, kursujące w kołach giełdowych, które mają niewątpliwie swój wpływ na notowania waluty francuskiej. Pogłoski te, opierające się na fakcie, iż ostatnie posiedzenie Rady Ministrów nie przyniosło żadnych wyjaśnień co do dalszych planów rządu premiera Daladiera w dziedzinie finansowej i gospodarczej podawały, jakoby w łonie gabinetu zapanować miały pewne rozbieżności poglądów na metody, jakie zamierza zastosować rząd w dziedzinie polityki finansowej i gospodarczej

B. dyr. Michalski i b. poseł Idzikowski

przed sądem

WARSZAWA, 21.4. (tel. wł.) W warszawskim Sądzie okręgowym rozpoczęła się dziś rozprawa karna b. zastępcy dyrektora Departamentu Podatkowego w Ministerstwie Skarbu, Pawła Michalskiego i b. posła na Sejm Edwarda Idzikowskiego. Oprócz nich na ławie oskarżonych zasiadają: b. naczelnik urzędu skarbowego w Białymstoku, Witold Niesiobędzki, oraz dwaj kupcy, Józef Miazga i Szymon Kaufmann.

Śledztwo w tej sprawie trwało przeszło 3 lata, a akta obejmują 16 tomów. Proces potrwa około 5 tygodni, z czego pierwszy tydzień zajmą wyjaśnienia oskarżonych.

Rozprawę prowadzi sędzia Kamiński, oskarża prokurator Marcinkowski: Oskarżonych bronią adwokaci: Prager, Goldstein, Szurlej, Kwiatkowski i Franio.

Na wstępnie obrona złożyła szereg wniosków m. in. o dopuszczenie świadków, o których powołanie wniosła w swoim czasie.

Na liście tych świadków znajdują się **b. premier Janusz Jędrzejewicz, b. minister skarbu, Wacław Jędrzejewicz, b. minister skarbu, Ignacy Matuszewski, członek zarządu Wspólnota Interesów, inż. Przedpełski.**

Oprócz tego obrona wniosła o powołanie w charakterze biegłego wiceministra skarbu Grodyńskiego.

Metropolita Szeptycki

UMIERAJĄCY

LWÓW, 21.4 (tel. wł.). Metropolita greckokatolicki — Szeptycki znajduje się na łożu śmierci. Do chorego wezwano kilku wybitnych specjalistów.

Należy podkreślić, że koła ukraińskie utrzymują wiadomość o chorobie sędziwego metropolity w tajemnicy.

Wicepremier Kwiatkowski

NA ŚLĄSKU

Wicepremier Kwiatkowski wyjeżdża w niedzielę do Katowic i Chorzowa, gdzie odbędą się zebrania publiczne w sprawach gospodarczych.

Na zebraniach tych p. wicepremier wygłosi przemówienia na tematy aktualne.

Polski attache wojskowy

W KOWNIE

WARSZAWA, 21.4 (tel. wł.). Pułkownik dyplomowany Leon Mitkiewicz-Żółtek mianowany został attache wojskowym w Kownie i w dniach najbliższych obejmie swe stanowisko.

Obraz grozy i zniszczenia

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Turcji

Dziesiątki wsi zniesionych z powierzchni ziemi

LONDYN, 21.4. (tel. wł.) Do Londynu nadchodzą szczegóły tragicznego trzęsienia ziemi, jakie w ciągu ostatnich dwu dni nawiedziło Turcję.

Głównym ośrodkiem trzęsienia ziemi jest Anatolia w Turcji azjatyckiej.

Trzęsienia te stanowią nienotowaną dotychczas w historii Turcji katastrofę.

Całe połacie kraju uległy zupełnemu spustoszeniu.

Trzęsieniu ziemi towarzyszyły ogłuszające podziemne łoskoty, które wywoływały panikę wśród ludności.

Około 50 tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Całe rodziny nagle zaginęły w szczelinach górskich. Ci, którzy ocaleli obozują pod gołym niebem wśród głębokich szczelin, powstałych na skutek trzęsienia ziemi, którymi płyną strumienie wrzącej wody.

Najbardziej ucierpiały okolice miast: Kirszehiru, Yozgatu i Corumu, leżące w promieniu 100 mil od stolicy Ankary.

Według ostatnich wiadomości liczba zabitych i zaginionych obliczana jest na 800 osób, przy czym 18 wsi zostało całkowicie zniesionych z powierzchni ziemi, a 22 zostało częściowo zniszczonych.

Istnieje obawa, że liczba zabitych — jak i straty materialne są znacznie większe.

Zorganizowane zostały specjalne oddziały ratunkowe. Wniesiona ma być do parlamentu tureckiego interpelacja o przyznanie specjalnych kredytów na cele pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi.

Uczniowie-wywrotowcy z gimnazjum żydowskiego przed sądem

WILNO, 21.4 (tel. wł.). W Sądzie okręgowym w Wilnie toczył się proces 8 uczniów gimnazjum żydowskiego, oskarżonych o działalność komunistyczną, na terenie gimnazjów wileńskich. Trzej oskarżeni, Żabiński, Abelson i Gorzon odpowiadają z więzienia. Pozostałych 5 z wolnej stopy. Najmłodszy z oskarżonych urodził się w 1922 roku, a najstarszy w 1908 r. Główny oskarżony, Żabiński urodził się w 1930 roku i jest uczniem 8 klasy gimnazjum żydowskiego.

Akcja wywrotowa była przez nich uprawiana w latach 1936—1937. Wszyscy należeli do związku młodzieży szkolnej i operowali w gimnazjum żydowskim przy ul. Grudnickiej, oraz w szkole technicznej i hebrajskim gimnazjum Toazyja.

Oskarżonych broni 8 adwokatów.

Pierwszy zeznawał funkcjonariusz p. p. Piasecki, który oświadczył, że akcja komunistyczna datuje się już od roku 1935. Do akcji tej wciągnięta została młodzież nieletnia, w stosunku do której władze zmuszone były uznorzyć dochodzenie i oddać dzieci pod opiekę rodziców. Między innymi zatrzymani zostali pod zarzutem działalności komunistycznej rozrzucania ulotek propagandowych, syn dr Referesa, córka redaktora „Wilner Tog" Fuksówna, syn redaktora „Unser Expres" Trydkin, córka dr Tegienbera i inni.

Po zeznaniach Piaseckiego zeznawali, nauczyciel Maik, radny miasta Boreszyn, rabin z Nowej Wilejki i inni.

Późnym wieczorem zapadł wyrok, skazujący J. Gorzona na 3 lata więzienia i pozbawienia praw na 5 lat, A. Pupkę na jeden rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na lat trzy z zawieszeniem, J. Abelsona na jeden rok więzienia z pozbawieniem praw na lat dwa z zawieszeniem, L. Żabińskiego i A. Potasznika na zamknięcie w zakładzie poprawczym, H. Rahesa, N. Altszulera i Ch. Ryta na zamknięcie w zakładzie poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na lat dwa.

Zmiany personalne

W MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

W Ministerstwie przemysłu i handlu nastąpią wkrótce zmiany personalne, wywołane częściowo przejściem p. Michała Wierusz-Kowalskiego, b. dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła, na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie rolnictwa i reform rolnych.

W związku z tym stanowisko dyrektora departamentu przemysłu i rzemiosła w Ministerstwie przemysłu i handlu objąć ma z dn. 1 czerwca rb. inż. Stefan Daszwański, obecny dyrektor naczelny państwowej fabryki olejów mineralnych „Polmin" we Lwowie. Funkcje wicedyrektora tego departamentu objąć ma dotychczasowy naczelnik wydziału przemysłu przetwórczego p. Stefan Konopski, kierownictwo zaś wydziałem przemysłu przetwórczego obejmie inż. Z. Morawski. Wobec tego, że p. Lucjan Zadrowski, dotychczasowy dyrektor biura spraw finansowych przechodzi do fabryki chemicznej „Boruta", powierzone zostanie kierownictwo tego biura insp. J. Pamorowiczowi, dotychczasowemu zastępcy dyr. Zadrowskiego.

Podział Palestyny

LONDYN, 21.4 (PAT). W dniu dzisiejszym odjechała do Palestyny nowomianowana komisja królewska w składzie 4 wybitnych urzędników administracji kolonialnej dla opracowania szczegółów, zaproponowanego przez poprzednią polityczną komisję królewską podziału Palestyny.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Olbrzymi pożar w Morawskiej Ostrawie

Dom towarowy w zgliszczach—20 milionów koron strat

MORAWSKA OSTRAWA, 21.4. (tel. wł.) — Wczoraj wieczorem wielki pożar zniszczył w Morawskiej Ostrawie kilkupiętrowy gmach domu towarowego — „Aso".

Gmach położony jest u zbiegu ulic 28 października i Johannyho, przy której w odległości dwu domów znajduje się również gmach konsulatu Rzeczypospolitej.

Na miejsce pożaru przybyły wszystkie straże ogniowe z Morawskiej Ostrawy i sąsiadujących z nią miejscowości. Dzielnicę, gdzie znajduje się gmach — „Aso" otoczono kordonami policyjnymi które powstrzymywały napływające z całego miasta i z przyległych miejscowości Śląska Cieszyńskiego tłumy ludzi, zwabione potężną łuną.

Wobec wielkiej ilości łatwopalnych materiałów akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. W pewnej chwili na trzecim piętrze nastąpił gwałtowny wybuch. Z okien buchnęły potężne płomienie. Na piętrze tym znajdował się dział ogni sztucznych i płyt gramofonowych.

Mimo wytężonej akcji strażaków, zaopatrzonych w maski gazowe, kostiumy azbestowe i najbardziej nowoczesny sprzęt pożarniczy, nie udało się dosłownie nic uratować. Cały gmach spłonął doszczętnie.

W domach sąsiadujących z gmachem „Aso" popękały szyby od ogromnego żaru i zarysowały się mury. Budynek konsulatu polskiego nie ucierpiał.

Szkody wyrządzone przez pożar są bardzo wielkie i oszacowane zostały — prowizorycznie na conajmniej 20-milionów koron.

Pożar bardzo znanego i popularnego w całym Zagłębiu węglowym domu towarowego wywołał na pograniczu morawsko-śląskim wielkie wrażenie. Dziś od rana ciągną do Morawskiej Ostrawy tłumy ludzi, aby oglądać pogorzelisko.

Mrozy i śnieżyce w Europie

W słonecznej Italii 13 stopni zimna

MEDIOLAN, 21.4. (tel. wł.) Fala chłodów, przechodząca przez całą Europę, nie oszczędziła także słonecznej Italii szczególnie północnej jej części.

W Valenca temperatura spadła do 3 stopni poniżej zera. W poszczególnych miejscowościach doliny Ossola termometr wskazywał wczoraj: w Toggio — minus 13 st.; w Camposecco — 12 st.; w Vannino — 10 st. Dolną Formacca nawiedziły gwałtowne burze śnieżne.

Północne stoki gór Apenińskich pokryte są śniegiem. W niektórych okolicach spadł grad.

Nawet na Riwierze zanotowano gwałtowny spadek temperatury i deszcz ze śniegiem.

BERLIN, 21.4. (tel. wł.) Wskutek opadów śnieżnych i mrozów drogi w górach Harzu zostały zablokowane dla komunikacji kołowej. Setki samochodów wiozących rzesze Berlińczyków ze świątecznych urlopów w górach utknęły w drodze, musiały zaczekać do następnego dnia, bowiem jazda po oblodzonych szosach nocą była zbyt niebezpieczna. Temperatura spadła do 6 st. poniżej zera.

Na Śląsku zanotowano niezwykle gwałtowny spadek temperatury. W przeciągu paru godzin ciepłota obniżyła się z 10 st. powyżej zera na — 10, a w górach i 17 stopni poniżej zera.

W tym roku ostatnia matura

ZA ROK WYJDZIE PIERWSZY ZASTĘP ABSOLWENTÓW LICEALNYCH

Kuratoria szkolne ustaliły już skład komisyj maturalnych w gimnazjach państwowych i prywatnych, egzaminy maturalne w pierwszym terminie odbędą się 25 bm., w drugim 4 maja. Świadectwa dojrzałości rozdane zostaną w pierwszej połowie maja. W okręgu stołecznym do egzaminów końcowych przystępuje około 700 maturzystów.

Jak wiadomo, w tym roku wychodzą ze szkół uczniowie ostatnich 8-ych klas gimnazjów starego typu. Matura tegoroczna będzie więc też ostatnią przeprowadzoną według starego regulaminu. W roku szkolnym 1938-39 istnieć będą ósme klasy tylko przy niektórych szkołach, przeznaczone wyłącznie dla „repetantów".

Jednocześnie powstaną w przyszłym roku drugie (ostatnie) klasy licealne (obecnie czynne są już pierwsze). Kwestia czy abiturienci liceum składać będą egzaminy i jakie nie jest jeszcze ustalona.

Spłonęła cała osada

LUBLIN, 21.4 (tel. wł.). W osadzie Słowatycze wybuchł wczoraj wieczorem pożar, który na skutek silnego wiatru rozszerzył się z gwałtowną szybkością obejmując sąsiednie budynki. Przybyło 5 straży ogniowych m. in. z Włodawy i Brześcia nad Bugiem, które jednak nie były w stanie opanować groźnego żywiołu. Cały rynek stanął w płomieniach. Wiele osób straciło cały dobytek. Pastwą ognia padły 44 domy mieszkalne, w których mieściło się 40 sklepów.

Niemal wszyscy kupcy są zrujnowani. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz. Straty wedle pobieżnych obliczeń wynoszą ponad 200 tys. zł. Dogaszanie zgliszcz trwało przez całą noc ze środy na czwartek.

Wystąpienie gen. Roji

ZE STRON. LUDOWEGO

Sekretariat Stronnictwa Ludowego otrzymał pismo, adresowane do Naczelnego Komitetu Wykonawczego z dnia 2 marca, w którym członek Stronnictwa, gen. Roja, powiadamia o wystąpieniu z tej organizacji, motywując swoje wystąpienie nieprzeprowadzeniem przez decydujące czynniki władz Stronnictwa niezbędnych organizacyjnych uzupełnień.

Generał żali się w swoim piśmie, że władze Stronnictwa zmodyfikowały jego wniosek, przyjęty na kongresie przez aklamację, a mówiący o przysporzeniu środków w drodze obowiązkowych świadczeń ze strony zamożniejszych członków, tak by drobni rolnicy nie płacili tych samych składek co zamożniejsi, dając jako przykład, że jeżeli normalny członek płaci zł 1, to dwu czy trzymorgowy rolnik winien płacić 20 lub 30 groszy.

Gen. Roja nie piastował w Stronnictwie żadnych godności, nie tylko w centralnych władzach, ale w najmniejszych komórkach organizacyjnych.

H. RABL 87)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Po dziesięciu minutach Marek wpadł z rozpędem do pokoju, obrzucił Janka bystrym spojrzeniem i zatrzymał się przy drzwiach — chłopak musiał się dowiedzieć czegoś złego, bo był bardzo przygnębiony.

— Więc kto to jest? — zapytał porywczo.

Janek przełknął parę razy.

— Bevergen... — rzekł cicho.

Dziennikarz się aż zatoczył.

— Bevergen?... Niemożliwe! Skąd ci to przyszło do głowy? — zapytał ostro.

Janek wzruszył ramionami. Rozumiał i podzielał całkowicie podniecenie starszego przyjaciela.

— Było tak, proszę pana. Pojechałem do hotelu „Excelsior", bo chciałem się o coś poradzić pani Konstancji, ale nie było jej w domu. Nagle podszedł do mnie ten pan i zapytał, jaki mam interes do jego żony. Poznałem go odrazu... Zaczęliśmy rozmawiać trochę. Opowiadał, że był w teatrze podczas pożaru i że stracił tam znajomego... Podobno spadł duży kawał tynku i zabił go, rozwalił czaszkę... — Roześmiał się złośliwie, lecz po chwili spoważniał, nachmurzył się i dodał: — To on, nie może być żadnej wątpliwości... — Spojrzał na Łętowskiego. — Pani Konstancja...— zająknął się i utknął.

Marek spuścił oczy, unikając wzroku chłopca.

— Na pewno się mylisz — powiedział cicho. — Nie wierzę, by to było prawdą. Pani Konstancja... i ten.. Niemożliwe! — Cofnął się, ujął za klamkę. — Jadę tam! — oświadczył. — Ale pamiętaj, Janku, kiepski twój los, jeśli się okaże, że zupełnie bezpodstawnie napędziłeś mi strachu...

Janek popatrzał spode łba.

— Dobrze, niech już pan jedzie... — mruknął. — Radzę dobrze się przyjrzeć temu jegomości. Ja się nie mylę.

Marek stał ciągle przy drzwiach, ale się nie mógł zdecydować ich otworzyć. W głębi duszy wierzył chłopakowi, lecz tak ciężko było się zgodzić z myślą, że to jest prawda.

— Przecież ludzie się nie mordują ot tak sobie... — zauważył niepewnie. — Dlaczego miałby zabić Leverstone'a?... Nie, mój chłopcze, trzeba mieć bardzo ważne podstawy, aby się zdobyć na taki czyn, a przecież Bevergen nie miał i nie mógł mieć tych podstaw...

Janek nie odpowiadał.

Marek z wyraźnym ociąganiem się otworzył wreszcie drzwi i wyszedł wolno na korytarz.

Po kwadransie Marek wysiadł z taksówki. Nie wszedł do hotelu, lecz stanął na przeciwległym chodniku, obserwując uważnie wszystkich wchodzących i wychodzących z „Excelsioru".

Im dłużej czekał bezskutecznie, tym lżej mu się robiło na sercu. Wzrastała pewność, że się chłopak mylił, w czym nie było, zresztą, nic dziwnego: przy niewprawnym oku i przeczulonej wrażliwości mógł ulec złudzeniu po prostu.

Chwała Bogu, przynajmniej pani Konstancja... — myśl się urwała raptem, w piersi tchu zabrakło, przerażony wzrok śledził mężczyznę, który w tym momencie wychodził z hotelu.

To był morderca!

Marek przebiegł przez jezdnię i nagle jakaś potężna siła przykuła go do chodnika. Stał nieruchomo, patrząc na wolno oddalającego się mężczyznę i oprzytomniał dopiero wówczas, gdy ten znikł w gęstym tłumie przechodniów. Podszedł następnie do odźwiernego i wtykając mu w dłoń całego szylinga, zapytał:

— Jak się nazywa ten pan, który wyszedł stąd przed chwilą?

Boy zerknął okiem na monetę i ukłonił się nisko.

— Pan van Bevergen z Batawii, proszę pana — odpowiedział głosem, z którego wynikało niezbicie, że znał doskonale tego gościa ze swego hotelu.

Oszołomiony Marek opuścił hall i powędrował przed siebie.

(C. d. n.)

Po wykluczeniu p. Rutkowskiego

Dywersja „Falangistów" w Zw. Młodej Polski

Wczoraj podaliśmy informację o wykluczeniu z OZN i Związku Młodej Polski dotychczasowego kierownika p. Jerzego Rutkowskiego wraz z grupą kierownictwa solidaryzującą się z jego wystąpieniem. Oficjalny kommunikat w tej sprawie brzmi:

Dnia 20 kwietnia rb. została złożona przez p Jerzego Rutkowskiego deklaracja o wystąpieniu Związku Młodej Polski z Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Ponieważ deklaracja jest nielegalnym wystąpieniem grupy członków kierownictwa ZMP. związanych z obcym ośrodkiem dyspozycji i jest drastycznym dowodem typowej anarchii, która stara się psuć każdą zorganizowaną pracę — Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego wykluczył p. Jerzego Rutkowskiego z szeregów OZN wraz z członkami kierownictwa ZMP, którzy solidaryzowali się z wystąpieniem p. Rutkowskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego zastosował najostrzejszą sankcję organizacyjną, gdyż krok grupy członków ZMP jest szkodnictwem w stosunku do idei zjednoczenia narodowego i łamie podstawy rzetelnej służby dla wielkiej sprawy budowy jedności Narodu Polskiego.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego wzywa wszystkich członków Młodej Polski do karnego podporządkowania się nowym, wyznaczonym przez Szefa OZN władzom ZMP i dalszej intensywnej pracy dla potęgi Państwa i wielkości Narodu.

Wszyscy członkowie, którzy nie staną na apel nowych władz ZMP są automatycznie wykluczeni z szeregów OZN i ZMP.

Równocześnie Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego powierzył tymczasowo kierownictwo Związku Młodej Polski mjr E. Galinatowi — przewodniczącemu Służby Młodych Obozu Zjednoczenia Narodowego.

„Gazeta Polska" — oficjalny organ OZN — oświetlając to wydarzenie pisze:

Fakty zawarte w powyższym komunikacie są raczej wyjaśnieniem sytuacji istniejącej, niż stworzeniem nowej; są konsekwentnym dostosowaniem formalnego stanu rzeczy — do istotnego. Grupa młodzieży, w imieniu której wystąpił p. J. Rutkowski, ani przez chwilę nie stanowiła organicznie zespolonej części Obozu Zjednoczenia Narodwego. Przystąpiła doń połowicznie, przy czym

rzeczywisty ośrodek dyspozycyjny pozostał nazewnątrz OZN.

Jest bowiem tajemnicą publiczną, że p. J. Rutkowski był tylko giermkiem, cudzą tarczę i mieczyk noszącym. Grupa ta — pocóż w bawełnę obwijać — grupa „Falangi", weszła do OZN, zachowując swą spoistość klanową i traktując Obóz Zjednoczenia Narodowego jako jeden z terenów na którym rozwijała swą bardzo zawiłą taktykę. Nie był to stan rzeczy zdrowy, ani pożądany. Nici tych zbyt misternych haftów musiały być kiedyś rozcięte. Przyszedł na to czas w okresie wiosennych porządków.

Grupa „Falangi" złożyła w sztabie OZN obszerne oświadczenie pisemne, mające na celu umotywowanie jej wczorajszego kroku. Oświadczenie to zawiera powtórzenia „deklaracji ideowo-politycznej ZMP", ogłoszonej w czerwcu roku ubiegłego; następnie wyłuszczono w tym oświadczeniu trzy tezy.

Pierwszą jest konieczność istnienia autorytetu idei", przy czym autorytetem tym ma być dla ZMP wyżej wymieniona deklaracja. Tezą drugą jest „istnienie autorytetu człowieka", który to autorytet „ZMP widzi w Naczelnym Wodzu, Marszałku Polski Edwardzie Śmigłym-Rydzu". Teza trzecia mówi o konieczności istnienia „wyraźnej wolnej od kompromisów moralno-ideowej atmosfery pracy oraz zdolności do wyciągania konsekwencji z programu". W tezie tej czytamy również: „Do tradycji Józefa Piłsudskiego nawiązywać można tylko pamiętając o Jego zdecydowanym sposobie postępowania nie znoszącym wahań i wycofywania się z zajętych pozycji", a następnie: „W dziele konsolidacji narodu polskiego należy stale pamiętać, że celem zjednoczenia jest dobro Polski, nie zaś korzyści taktyczne tego czy innego zespołu".

Z całą otwartością musimy powiedzieć, że o ile deklaracja ZMP była motywem przystąpienia tego zespołu do OZN i przyjęcia go do Obozu — o tyle przytoczenie tejże deklaracji jako motywu wystąpienia nie wydaje nam się jasną sprawą. Następnie — jeśli deklaracja ta miała w sobie zawierać „autorytet idei" — tym samym zawiera go Deklaracja ideowo-polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego z 21 lutego roku ubiegłego, z którą była uzgodniona. Nie widzimy więc i tu istotnego motywu postępowania grupy „Falangi".

Teza druga, zawierająca uznanie autorytetu Naczelnego Wodza — również nie jest przekonywująca, jako motyw opuszczenia szeregów OZN bezpośrednio po wezwaniu Marszałka Śmigłego-Rydza do zwarcia szeregów.

Teza trzecia wreszcie jest wręcz sprzeczna z jednoczesnym postępkiem. Obawiamy się, że właśnie połowiczny i dwuznaczny stosunek grupy „Falangi" do OZN daleki był od „wyraźnej wolnej od kompromisu, moralno-ideowej atmosfery pracy". Obawiamy się też, że powoływanie się na „tradycje Józefa Piłsudskiego" jest bardzo śmiałym frazesem w momencie wstecznego wahnięcia się i „wycofywania się z zajętych pozycji". Widzimy też u podłoża zarówno wczorajszego kroku, jak i całej poprzedniej taktyki grupy „Falangi" zbyt wiele partykularyzmu klanowego i przywiązywania wagi do korzyści taktycznych swego zespołu.

Czynimy te uwagi nie dlatego, abyśmy odczuwali zbytni żal z powodu tego co się stało; raczej chcemy obiektywnie przestrzec powracającą na swe sobiepańskie ścieżki grupę Falangi przed nadużywaniem wielkich imion i pięknie brzmiących frazesów, niezgodnych z jej własną praktyką życiową.

FIKCYJNE PODPISY

OZN zakomunikował PAT-owi:

W związku z wykluczeniem z OZN p. J. Rutkowskiego za nielojalną i podstępną działalność wobec Obozu można już dziś stwierdzić, że ogłoszona przez niego rzekomo w imieniu całego ZMP deklaracja została wydana bez zgody i wbrew woli organizacji.

Mimo krótkiego okresu czasu od jej ogłoszenia, do szefa OZN napływają depesze i oświadczenia od poszczególnych kierowników okręgów ZMP, nie solidaryzujące się z wymierzoną przeciw idei zjednoczenia demonstracją p. Rutkowskiego i zgłaszające pełną gotowość pracy w szeregach i dla idei OZN.

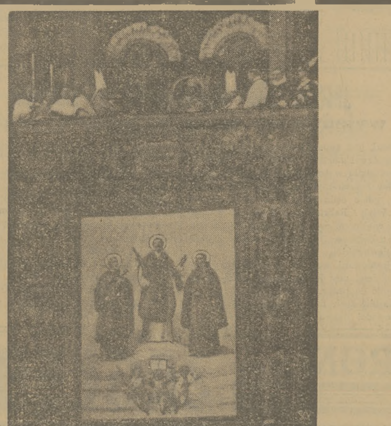
Takie stanowisko zajęły już okręgi ZMP w Poznaniu, Brześciu n. Bugiem, Łodzi, Kielcach, Białymstoku oraz szeregu innych ogniw organizacyjnych ZMP.

O specyficznych metodach przy zamieszczaniu przez p. J. Rutkowskiego fikcyjnych podpisów pod ogłoszoną przez siebie deklaracją świadczyć może dobitnie np. oświadczenie kierownika okręgu łódzkiego ZMP J. Urbanowicza, który w depeszy do gen. Skwarczyńskiego pisze:

Po przeczytaniu w prasie komunikatu o wystąpieniu ZMP z OZN — a m. in. okręgu łódzkiego przy czym wiadomość ta została opatrzona moim podpisem, którego pod deklaracją nie umieszczałem, proszę przyjąć w imieniu moim i okręgu łódzkiego gotowość dalszej współpracy nad realizacją Zjednoczenia Narodu Polskiego w myśl wskazań Naczelnego Wodza w ramach OZN

Z depeszą tą zsolidaryzował się zastępca kierownika okręgu łódzkiego p. Wł. Wojdeł.

Na mocy rozkazu Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego z dniem 20 bm. kierownictwo Związku Młodej Polski objął mjr dypl. Edmund Galinat. Wszyscy dotychczasowi członkowie kierownictwa Związku Młodej Polski zostali zwolnieni z zajmowanych w organizacji stanowisk. Mjr Galinat mianował swoim zastępcą p. Henryka Puziewicza, szefem organizacji i kierownikiem działu wydawniczo-prasowego — p. Wacława Zagórskiego, kierownikiem sekcji akademickiej — p. Jerzego Sadkowskiego, kierownikiem sekcji robotniczo-rzemieślniczej — p. Euzebiusza Basińskiego, kierownikiem sekcji wiejskiej — p. Antoniego Baczewskiego, kierownikiem działu gospodarczego — p. Juliana Rataja i sekretarzem organizacji — p. Stanisława Korczaka



PO KANONIZACJI ŚW ANDRZEJA BOBOLI

Ojciec św. Pius XI udziela apostolskiego bło-gosławieństwa „Urbi et Orbi" z krużganku bazyliki św. Piotra w Rzymie, podczas uroczy-stości kanonizacyjnych. Na chorągwi widoczny w środku męczennik polski św. Andrzej Bobola

Pogłoska o tajnym układzie

MIĘDZY FRANCJĄ A CHINAMI

Prasa japońska donosi jakoby ambasador francuski w Chinach zawarł w imieniu swego rządu z przedstawicielami rządu chińskiego w Kantonie tajny układ w sprawie stworzenia w Indochinach w pobliżu granicy chińskiej bazy lotniczej wojsk chińskich.

W zamian za to Francja ma uzyskać prawo eksploatacji kopalni oraz inne koncesje w prowincji Yunnan.

Na zapytanie dziennikarzy zagranicznych przedstawiciel japońskiego MSZ oświadczył, iż ministerstwo nie posiada dotychczas żadnych oficjalnych informacyj w tej sprawie.

Masoneria żydowska

ORGANIZACJE, DO KTÓRYCH NIE WOLNO NALEŻEĆ NIE ŻYDOM

Wiele się pisze i mówi o roli żydów w masonerii „mieszanej" t. zn. takiej, w której i żydzi i inne narodowości wspólnie biorą udział w rytuale. Są jednak loże, do których nie żyd nie może być dopuszczony, a działalność tych lóż nieznana jest innym masonom nawet b. wysokich stopni. Takich lóż macierzystych żydowskich jest trzy: 1) Powszechne Zjednoczenie Żydowskie (Alliance Israelite Universelle), 2) Bnai-Brith (Synowie Przymierza), 3) Poale-Siony.

POWSZECHNE ZJEDNOCZENIE ŻYDOWSKIE

Towarzystwo to zostało założone przez żyda Cremieux w 1860 r. i jednoczy wszystkich żydowskich masonów, jak również i tych, którzy należą do innych lóż. Muszą oni składać tu sprawozdania ze swej działalności. Jest to jakoby żydowska centrala masonerii w ogóle. Wpływy jej działają na cały świat po przez organizacje pół masońskie o podkładzie okultystycznym, jak: martyniści, frankiści i sjoniści. Centrala tej żydowskiej masonerii posiada olbrzymie kapitały do dyspozycji. Milionerzy żydowscy, jak np. słynny twórca kolei na Bałkanach Moryc Hirsch przekazali tej instytucji olbrzymie majątki.

Powszechne Zjednoczenie Żydowskie wywiera swój wielki wpływ na Ligę Narodów i bardzo wiele zawdzięcza Lidze. Nic dziwnego, że wielu mężów stanu, którzy decydujący głos zabierali w naradach i postanowieniach Ligi, działało tylko wedle rozkazów płynących z Paryża, z tej potężnej organizacji żydowskiej. Nie należy więc się dziwić, że Liga stała się wkrótce niejako agenturą Powszechnego Zjednoczenia żydowskiego. Już w r. 1864 żyd Lewi Bing w biuletynie towarzystwa (Archives israelites) żądał stworzenia „Najwyższego Trybunału żydowskiego" do sądzenia spraw różnych narodów.

BNAI-BRITH

„Zakon" Bnai-Brith jest organizacją typowo masońską, do której nie żydzi mają wstęp surowo wzbroniony. Założony został w Nowym Jorku w 1843 r. i obecnie przeniesiony do Chicago.

Podzielił on świat na 11 dystryktów, z których 7 jest w Stanach Zjednoczonych. Lóż posiada 500 i około 100.000 członków składających się z „elity". Czterech członków najwyższej egzekutywy „Zakonu" rezyduje względnie rezydowało w Berlinie Wiedniu, Bukareszcie i Konstantynopolu. Członkowie „zakonu" stoją na czele wszystkich wpływowych organizacji, szczególnie w Ameryce.

W tajnej budowie Bnai-Brith'u istnieje podobno hierarchia dostojeństw. Ponad Bnai-Brith stoi zakon Bnai-Mosze (Synowie Mojżesza), nad tym zakon Bnai-Syon (Synowie Syonu), a nad tym najwyższa władza, o której nic nie jest wiadomo nawet wielu „wtajemniczonym" żydom.

POALE-SJON

Organizacja „Poale-Sjon" zdąża do stworzenia dla proletariatu żydowskiego socjalistycznego państwo żydowskiego w Palestynie. W programie Poale-Sjonistów nazywa się to „dążeniem do stworzenia centrum politycznego i narodowego żydów w Palestynie." Widzimy, że gdy chodzi o Palestynę żydzi umieją pogodzić socjalizm z nacjonalizmem. Organizacja stawia to zadanie przed walką o obalenie ustroju kapitalistycznego i wprowadzeniem zasad socjalistycznej międzynarodówki. Palestyna oto główny cel Poale-Sjonu.

Poale-Sjoniści grupują się w silniejsze organizacje przeważnie w Rosji, Polsce i Palestynie. Jedna ich część przynależy do międzynarodówki komunistycznej, druga do międzynarodówki socjalistycznej. Wiąże te części wspólny cel.

Do pewnego odłamu Poale-Sjon należy „Bund": związek robotników żydowskich w Rosji, Polsce i Litwie. Program Bundu (co znaczy w żargonie „związek") pokrywa się z programem Poale-Sjonu z tą wielką różnicą, że chce swe projekty i program realizować w Rosji (tu już zrealizował) i w Polsce. Nie Palestyna, lecz Rosja i Polska mają być ziemią obiecaną żydów. Bund także ma kierunek komunistyczny, a więc jest organizacją wywrotową, pasożytującą na zdrowym ciele narodu, w którym działa.

Oto trzy potężne organizacje żydowskie związane jednym wspólnym dążeniem zawładnięcia narodami nieżydowskimi i poddania tych narodów pod berło Izraela. Do celu tego służy — masoneria, o której powiedział Raynor, że „wszystko co posiada zawdzięcza żydostwu".

Jan Tenar.

Obozy wypoczynkowe

Zagłębie Dąbrowskie -- awangardą
w doniosłej akcji społecznej

Wzorem roku ubiegłego Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu zamierza uruchomić i w nadchodzącym sezonie letnim robotnicze obozy wypoczynkowe.

Akcja ta — jest akcją pionierską — mającą doniosłe znaczenie. Pisaliśmy już na ten temat, jednak przy okazji trzeba podkreślić znaczenie wypoczynkowych obozów robotniczych.

Jeszcze kilka lat temu urlop robotnika ograniczał się do tego, iż nie pracował przez 2 tygodnie a przesiadywał na progu swego mieszkania lub szedł na najbliższe łąki ani nie odpoczywając we właściwym tego słowa znaczeniu, ani nie nabierając sił.

Przed trzema laty p. Roman Cholewicki, obecny dyrektor Ubezpieczalni Społecznej zainicjował pierwsze obozy wypoczynkowe w Okradzionowie. Dały one nadspodziewany efekt. W drugim roku były jeszcze lepsze rezultaty.

W roku ubiegłym obozy wypoczynkowe uruchomione były w Okradzionowie koło Sławkowa i nad morzem. Około 2000 robotników korzystało z tych obozów.

Czyż potrzeba uzasadniać korzyści — wypływające z organizowania tych obozów? Czy potrzeba wyjaśniać, przemiany psychiczne, które nastąpiły w obozowiczu, wydobywającym tu w Zagłębiu węgiel i widzącym, jak ten węgiel ładuje się na okręty w Gdyni? Żadne przemówienia, żadne wykłady i odczyty nie mogły bardziej do niego przemówić, jak to bezpośrednie zetknięcie się z morzem. I nie można się dziwić, iż po zwiedzeniu przez obozowiczów polskiego transatlantyku „Batorego" zabrzmiał zgodnym chórem hymn polski „Jeszcze Polska nie zginęła..." Śpiewali tym zgodnym chórem: — rzekomy komunista, socjalista, chadek, enperowiec, endek, — śpiewał robotnik polski.

Akcja obozów dała dotychczas wspaniałe rezultaty. Wykorzystanie przez robotnika swego urlopu na obozach dodatnio odbija się zarówno na jego zdrowiu jak i na jego psychice, samopoczuciu.

Podobnie jak w roku ubiegłym — Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu pragnie w tym roku zorganizować obozy wypoczynkowe dla robotników. Jednak nie w tych samych ramach a znacznie rozszerzonych.

W roku bieżącym uruchomione zostaną 3 obozy wypoczynkowe dla pracowników fizycznych: w Jastarni, w Zakopanem i Okradzionowie.

Z obozu w **Jastarni** będą mogli uczestnicy korzystać w 6 turnusach dwutygodniowych, poczynając od soboty 4 czerwca br.

Z obozu w **Zakopanem** w 5 turnusach dwutygodniowych, poczynając od soboty 18 czerwca rb.

Z obozu w **Okradzionowie** w 5 turnusach 10-cio dniowych poczynając od piątku 1 lipca rb.

Sama Ubezpieczalnia nie będzie w stanie finansować tych obozów. Dlatego też zwróciła się do pracodawców, aby zechcieli dopomóc w tej akcji. Chodzi o dopłatę przez pracodawcę za każdego skierowanego na obóz do Jastarni 20 zł. (20 zł. wpłaci ubezpieczony a resztę Ubezpieczalnia), do Zakopanego 15 zł (cały czas pobytu kalkuluje się na 45 zł.) i do Okradzionowa 6 zł. (6 zł. Ubezpieczalnia i 6 zł. 50 gr. pracownik).

Z powyższym apelem Ubezpieczalnia zwróciła się do wszystkich pracodawców z prośbą o zgłoszenie do 1 maja br. ilości zapotrzebowanych miejsc.

Być może, iż w roku bieżącym akcja ta nie znajdzie 100 procentowego poparcia. Na uwagę zasługuje następujący fakt: oto gen. dyrektor Tow. „Saturn" inż. J. Przedpełski organizuje w roku bieżącym dla robotników Tow. „Saturn" w majątku tego Towarzystwa nie daleko Szczawnicy obozy wypoczynkowe. Towarzystwo zbudowało odpowiednie pomieszczenie kosztem kilkudziesięciu tysięcy złotych, daje cały inwentarz i urządzenie kuchenne. Ubezpieczalnia sfinansuje przejazd — robotnicy zapłacą tylko utrzymanie, które w przeciągu dwóch tygodni wyniesie kilkanaście złotych.

Inicjatywa Tow. „Saturn" pobudzi do podobnej akcji zapewne i inne towarzystwa. W każdym razie inicjatywa ta zasługuje na podkreślenie i uznanie.

Zagłębie Dąbrowskie w doniosłej akcji obozów wypoczynkowych dla robotników wysuwa się na czoło w całej Polsce stając się awangardą działania społecznego wielkiego znaczenia. Oby zostało ono dobrze zrozumiane i znalazło odpowiedni oddźwięk.

Jeszcze 500 bezrobotnych z Zagłębia
wyjedzie do pracy w Sandomierskim

Wczoraj, jak zapowiadaliśmy, kierownictwo Ekspozytury Funduszu Pracy w Sosnowcu przeprowadziło w powiecie Będzińskim rekrutację **200 bezrobotnych** na wyjazd do Sandomierza, gdzie będą zatrudnieni przy obwałowaniu Wisły. Rekrutacja odbyła się w gminach o większym nasileniu bezrobocia, a mianowicie: Zagórze, Niwka, Bobrowniki i Olkusko - Siewierskiej.

Zarejestrowani wczoraj wyjadą w sobotę, lub niedzielę, aby już w poniedziałek mogli przystąpić do pracy.

W najbliższych dniach ekspozytura F. P. przeprowadzi dalszą rekrutację bezrobotnych do robót przy obwałowaniu Wisły w Sandomierskim, przy czym przewidziany jest wyjazd **jeszcze 500 bezrobotnych** z miast i gmin powiatu Będzińskiego.

Łącznie w b. roku, z tymi którzy wyjechali do Sandomierza jeszcze w ub. miesiącu, zatrudnionych będzie przy obwałowaniu Wisły w Sandomierskim ponad 1200 osób z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.

Niezależnie od transportu wysyłanych przez Ekspozyturę Funduszu Pracy, wyjeżdżają również na teren Centralnego Okręgu Przemysłowego niektórzy bezrobotni samodzielnie w poszukiwaniu pracy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

22 Kwiecień

Piątek

Sotera b., Leona
Księżyca w. 0.46, zach. 9.57
Słońca wsch. 4.25, zach. 18.45
Słowiański: Strzeżymira

HISTORIA PODAJE:

1228 Ks. Konrad Mazowiecki nadaje przywileje Zakonowi Krzyżackiemu.
1607 Spisek w Stężycy przeciw Zygmuntowi III.
1628 Ukaz cara Mikołaja II przeciw Unitom.
1919 Odezwa Piłsudskiego do ludności Wilna.

PRZYSŁOWIA:

Jak przylecą żórawie
Można ryby łapać w stawie.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „W cztery oczy".
EDEN: „Ósma żona Sinobrodego".
PATRIA: „Wrzos".

× **PREZYDIUM SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZZPP i H. w SOSNOWCU** przypomina wszystkim członkom o mającym się odbyć w nadchodzącą niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 10 dorocznym walnym zebraniu członków sekcji w lokalu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17-a. Jednocześnie prezydium sekcji przypomina wszystkim członkom zarządu sekcji, że w tymże dniu o godz. 9.30 odbędzie się posiedzenie zarządu sekcji.— Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

× **O ZAWARCIE UMOWY ZBIOROWEJ.** Dziś odbędzie się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja w sprawie zawarcia umów zbiorowych w cegielniach: Sejmikowej w Będzinie i Bielawiczce.

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 23 bm. godz 15.30 — „Książę Niezłomny" (dla szkół); godz. 19 — „Tekla" (dla zarządu przym. Ks. Pszczyńskiego.

Niedziela 24 bm. godz. 10.30 — odczyt min. Kwiatkowskiego; godz. 15,30 — „Skiz" (dla Zakł. Hohenlohe); godz. 20 — „Skiz".

PRZYJAZD POLSKIEGO BALETU REPREZENTACYJNEGO DO KATOWIC

Po wielomiesięcznym tryumfalnym pochodzie po stolicach i większych miastach Europy, powrócił do kraju Polski Balet Reprezentacyjny pod kierownictwem najznakomitszej baletmistrzyni świata Bronisławy Niżyńskiej. Na wystawie Międzynarodowej w Paryżu uzyskał najwyższe odznaczenie „Grand Prix" jedyny z konkurujących 17 baletów tyluż narodów.

Balet Reprezentacyjny Polski wystąpi w Katowicach we wtorek dnia 26 bm. oraz w czwartek dnia 28 bm. o godz. 20.

Bilety w cenie od 1.90 do 13.80 do nabycia w kasie teatru. Tel. 324-48

XIII zjazd delegowanych
K.S.M.M. w CZĘSTOCHOWIE

W niedzielę, dn. 24 bm. odbędzie się w Częstochowie, na Jasnej Górze w sali Różańcowej XIII zjazd delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia młodzieży męskiej.

Program zjazdu przewiduje:

godz. 7.30 — zbiórka delegatów na boisku KSMM i wymarsz z orkiestrą na nabożeństwo;

godz. 8 — msza św. z kazaniem w kaplicy Matki Boskiej — JE. ks. biskup dr. T. Kubina;

godz. 9 — a) otwarcie zjazdu i wybór prezydium, b) śpiew „O święty Stanisławie", c) przemówienia powitalne przedstawicieli władz i organizacyj;

2) Referat pt. „Apostolstwo druha w katolickiej myśli społecznej" prof. J. Sołdrowski;

3) Odczytanie protokułu z XII zjazdu delegatów;

4) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej na rok 1937;

5) Dyskusja nad sprawozdaniami i zatwierdzenie sprawozdań;

6) Program pracy i preliminarz budżetowy na rok 1938;

7) Wybory uzupełniające zarządu i wybór komisji rewizyjnej;

8) Wybór delegatów na zjazd Związkowy;

9) Komunikaty zarządu;

10) Wolne wnioski i głosy;

11) Zakończenie i śpiew „Hej do apelu".

Na zjazd powinni przybyć przedstawiciele wszystkich kół z całej diecezji.

W czerwcu urządzone będą obozy — KSMM w Olsztynie, w sierpniu zaś kolonie wypoczynkowe w górach.

× **ODCZYTY KS. DR. TRZECIAKA.** — Począwszy od dnia 25 bm. odbędzie się w Zagłębiu cykl odczytów ks. dr. Trzeciaka, znawcy historii żydowskiej oraz roli, jaką żydzi odegrali i odgrywają w Polsce. Odczyty te — pod ogólnym tytułem **„Kwestia żydowska w Polsce"** obejmą i naświetlą tematy: Komunizm i jego agentury oraz Kościół Katolicki, a kwestia żydowska.

Ks. dr Trzeciak który swoją głęboką wiedzą na tematy żydoznawcze oraz pracą nad uświadomieniem niebezpieczeństwa żydowskiego zdołał zainteresować sobą całą Polskę — na prośbę Związku Polskiego, zdecydował się — mimo ogromnej ilości prac, jakie na nim spoczywają, odwiedzić raz jeszcze Zagłębie, pamięta bowiem serdeczne i pełne wyrazu przyjęcia, jakie go spotykały w miastach zagłębiowskich. Należy się spodziewać, iż i tym razem społeczeństwo Zagłębia oceni i skorzysta z nadarzającej się sposobności, by wysłuchać oświetlenia interesujących, a tak aktualnych zagadnień. Dochód z wejść przeznaczony jest na wydawnictwa żydoznawcze, pozostające pod osobistym kierownictwem prelegenta.

W Sosnowcu odczyty odbędą się: w poniedziałek, dn. 25 bm. i środę dn. 27 bm.; w Dąbrowie we wtorek, dn. 26 b. m.; w Olkuszu w czwartek, dn. 28 bm. i w Katowicach w piątek, dn. 29 bm. Ceny wejść od zł. 1.50 do 20 gr. Bliższe szczegóły podane zostaną w afiszach i prasie.

× **NARODOWA ORGANIZACJA KOBIET, Oddział na kopalni „Saturn"** — składa serdeczne podziękowanie p. dyrektorowi J. Przedpełskiemu za ofiarowane zł. 50.00 i Towarzystwu Górniczo-Przemysłowemu „Saturn", Sp. Akc. za ofiarowane zł. 150.00 na święcone dla biednych dzieci miasta Czeladzi.

Nowa próba uregulowania
ruchu kołowego na szosach

Ministerstwo komunikacji przystępuje do opracowywania nowego rozporządzenia o porządku na drogach publicznych. Przede wszystkim ma ono uregulować ostatecznie anarchiczny wciąż jeszcze ruch wozów konnych. W tym celu wprowadzony będzie **rejestr ciężarowych wozów konnych, używanych do przewozu towarów w celach zarobkowych.**

Projektowane jest też wprowadzenie dla wozów konnych sygnałów t. zw. **odblaskowych zastosowanych już do rowerów. Jest to rodzaj** lusterek metalowych, odbijających światła reflektorów samochodowych.

Jedną z najważniejszych spraw jest tu niewątpliwie zakaz kursowania jednokonnych wozów z jednym dyszlem. Spowodowało by to znaczne zmniejszenie się katastrof automobilowych na drogach. Koń bowiem, zaprzężony do wozu o jednym dyszlu, jest mniej skrępowany i wskutek przestrachu może rzucać się w bok, tarasując niejednokrotnie drogę i powodując wypadek.

Budowa ulic w Sosnowcu

Zarząd miejski powierzył roboty przedsiębiorcom

W ub. środę odbyło się posiedzanie zarządu miasta w Sosnowcu, na którym rozpatrzono szereg bieżących spraw.

M. in. zarząd rozpatrzył oferty na roboty brukarskie, przewidziane w pierwszej transzy robót publicznych, które rozpoczną się już w najbliższych dniach.

Po rozpatrzeniu ofert powierzono f-mie inż. Paszkowskiego z Sosnowca roboty na ulicy 3 Maja i części ulicy Ludwika Mierosławskiego oraz ul. Krakowskiej; przedsiębiorcy Piątkowi z Modrzejowa — ulicę Wygoda; budowę ulic: Rudnej, Dziewiczej, Szczodrej, Brackiej, Złotej, Dańdowskiej, Grzybowej, Mickiewicza i Karpackiej — przedsiębiorcy Kotal z Chorzowa.

Rozpatrzono również oferty na eksploatację kamionek na Pogoni i w Zagórzu oddanych miastu bezpłatnie do eksploatacji przez Sosnowieckie Towarzystwo. Miasto poniesie tylko koszty eksploatacji i zwózki kamienia.

PROJEKT ROZBUDOWY UL. OSTROGÓRSKIEJ

Na tym samym posiedzeniu przyjęto również projekt szczegółowego planu zabudowy ulicy Ostrogórskiej, po obu stronach w kierunku Radochy. Tereny budowlane znajdujące się wzdłuż ulicy Ostrogórskiej są własnością Sosnowieckiego Tow.

STAWKI ZA LECZENIE W SZPITALU POWSZECHNYM

Wreszcie na tym samym posiadzeniu ustalono nowe stawki opłat za leczenie i pobyt w szpitalu powszechnym na Pekinie. Stawki zostały podwyższone o 10%. Jednocześnie wprowadzono w szpitalu dodatkowo I klasę, oprócz dotychczasowych drugiej i trzeciej.

Premiowanie serii IV

książeczek PKO

Dnia 20 kwietnia rb. odbyło się w PKO szóste publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV. W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1938 roku.

Premie po zł 1000 padły na n-ry: 323579 324669 332563 334114 392179.

Premie po zł 500 padły na n-ry: 301599 306331 310385 314209 314307 326957 330170 335837 340906 341456 343513 350349 352155 354026 358164 361565 362199 362596 393350 393944 396886.

Premie po zł 250 padły na n-ry: 304083 312594 315121 315462 319652 320190 320654 320964 321107 321781 330469 330576 330692 332504 337212 338182 339384 339622 339815 341663 342506 344694 345727 344890 345424 346442 347077 348025 349431 354580 354935 356239 356391 356807 357970 359780 364090 365359 368710 368822 369415 370012 373887 373957 376695 377528 382914 389444 384844 386874 387035 387831 390029 392250 393595 393948 395383 396298 397206 398628 399007 399593 399769.

Poza tym padło 212 premij po zł 100.

Po raz drugi padły premie: zł 500 na nr 341456, zł 250 na nr 341663, zł 100 na n-ry: 328783 374762 378722.

Ogółem padło premij 302 na łączną kwotę zł 52.700. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte: zł 250 nr 309869; zł 100 n-ry: 301389 303581 325787 331852 334860 340210 430816 352316 355818 357905 367107 386667.

Wypłata świadczeń emerytalnych

PRACOWNIKOM UMYSŁOWYM

Zarządzeniem naczelnego dyrektora z dnia 13 kwietnia rb. oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Lwowie, Poznaniu i w Chorzowie (obszar cieszyńskiej części województwa śląskiego oraz powiatów Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego) rozpoczną we własnym zakresie wypłaty świadczeń z funduszu ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych na podstawie decyzyj wydanych przez wymienione oddziały po dniu 30 kwietnia 1938 r.

Swiadczenia robotnicze emerytalne

ODCZYT W DOMU SPOŁECZNYM

Z inicjatywy Związku Przyjaźni, zarządu powiatowego w Sosnowcu, p. Antoni Goncerz wygłosi w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 10.30 rano w Domu Społecznym w Sosnowcu odczyt na temat: „Świadczenia robotnicze emerytalne".

Wstęp na odczyt za okazaniem karty wstępu.

—oOo—

Zakaz kumulacyj stanowisk

APLIKANTÓW I URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Prezydium Rady Ministrów rozesłało do urzędów państwowych okólnik o zajmowaniu przez aplikantów innych stanowisk.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami objęcie stanowiska aplikanta musi być poprzedzone ze zwolnieniem go z poprzedniej służby. Wynika z tego, iż niedopuszczalnym jest udzielanie zezwoleń na odbywanie aplikacji sądowej, równocześnie z zajmowaniem urzędu państwowego.

Ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje specjalne przepisy o wyszkoleniu prawników administracji rządowej w dziedzinie prawa sądowego.

—oOo—

Pośrednictwo pracy

W CENTRALNYM OKRĘGU PRZEM.

W biurze głównym Funduszu Pracy w Warszawie odbyła się druga z rzędu konferencja w sprawie organizacji publicznego pośrednictwa pracy na terenie COP. W konferencji wzięli udział terenowo zainteresowani dyrektorzy wojewódzkich biur Funduszu Pracy oraz przedstawiciele odpowiednich resortów państwowych.

W wyniku konferencji postanowiono rozszerzyć i uintensywnić działalność Funduszu Pracy w dziedzinie pośrednictwa pracy na terenie COP. przez ustanowienie specjalnej ekspozytury w Rzeszowie oraz szeregu delegatów w punktach o szczególnym nasileniu robót inwestycyjnych.

W ten sposób Fundusz Pracy ma zamiar uregulować w krótkim czasie tak niesłychanie ważną kwestię, jaką jest pośrednictwo pracy wśród bezrobotnych, zarówno w dziedzinie robót publicznych, jak i dla większych warsztatów prywatnych na terenie COP.

—oOo—

× **DANCING WIOSENNY W PODZIEMIACH SAVOY'U.** Koło byłych wychowanek gimn. im. Emilii Plater w Sosnowcu urządza w dniu 23 bm. w podziemiach Savoy'u dancing wiosenny, uroz-maicony bardzo ciekawymi atrakcjami. Stali bywalcy zawsze mile wspominają dancingi wychowanek, a więc i tym razem wszyscy wesoło spędzą czas w pierwszą sobotę „zielonego karnawału".

Rolnictwo przystąpiło wreszcie

do uzupełnienia inwentarza maszynowego

Przez kilka lat ostatnich rolnictwo starało się obywać bez uzupełniania inwentarza maszynowego. Wyczerpanie finansowe spowodowane kryzysem, — uniemożliwiało czynienie wydatków nawet na najpotrzebniejsze maszyny rolnicze. Oczywiście taki stan rzeczy wywołał przesilenie w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych, które posiadając poważne zapasy maszyn na magazynach ograniczyły, lub zupełnie przerwały produkcję.

Dopiero od półtora roku obserwuje się na tym odcinku pewne zmiany. Rolnictwo, które wyszło wreszcie z beznadziejnego impasu, znalazło się wobec konieczności zaopatrzenia się w maszyny rolnicze, bez których obywało się w latach kryzysu. Wpłynęło to ożywczo na fabryki maszyn rolniczych, które z kwartału na kwartał podnoszą swą produkcję.

Położenie w przemyśle maszyn rolniczych znajdzie swój zewnętrzny wyraz na tegorocznych Targach Poznańskich, na których po raz pierwszy od kilku lat ostatnich znajdzie się poważna ekspozycja tej gałęzi przemysłu. Zgłoszeń fabryk maszyn i narzędzi rolniczych na Targi Poznańskie jest bardzo wiele. — Eksponaty z tego działu zajmą cały Plac św. Marka.

Przemysł maszyn rolniczych liczy się z dużym zjazdem rolnictwa na Targach Poznańskich, które będzie miało dzięki nim okazję do zaznajomienia się z postępem technicznym w maszynach rolniczych, jaki miał miejsce w kilku latach ostatnich.

Skazanie „księdza" Huszny

na miesiąc aresztu i 1000 zł. grzywny

Jak wiadomo, proboszcz parafii kościoła narodowego na „Dziewiątym" w Gołonogu „ksiądz" Andrzej Huszno oprócz swej „duszpasterskiej" działalności, przyznać trzeba niezbyt wdzięcznej dla niego na terenie zagłębiowskim prowadzi od dłuższego czasu również bardziej intratne przedsiębiorstwo.

Mianowicie „ksiądz" Huszno bawi się w lekarza, udzielając porad i przepisując leki. Podobnie, jak każdy znachor, „doktór" Huszno nie bierze opłat za porady, lub też minimalne, natomiast każe płacić sobie za zioła i sporządzane przez niego leki.

Że przedsiębiorstwo to jest intratne, świadczy o tym fakt, że „ksiądz" Huszno otworzył w Dąbrowie skład ziół, a agenci jego sprzedają zioła w różnych okolicach Polski.

Ostatnio działalnością leczniczą Huszny zajęło się starostwo powiatowe w Będzinie, które w drodze karno - administracyjnej skazało go za udzielanie porad lekarskich bez posiadania uprawnień i kwalifikacyj na miesiąc aresztu i 1000 zł grzywny.

Sądzić należy, że surowy wymiar kary zastosowany przez władze administracyjne wobec Huszny wpłynie odstraszająco i na innych cudotwórców.

PROGRAM RADIOWY

KONCERT EUROPEJSKI Z NORWEGII TRANSMITUJE POLSKIE RADIO

Dn. 22 bm. o godz. 20.30 Polskie Radio wraz z innymi broadcastingami zagranicznymi transmituje koncert europejski z Oslo. Koncert ten zobrazuje słuchaczom całokształt i charakter muzyki norweskiej.

Na program złożą się utwory trzech reprezentacyjnych kompozytorów: Haralda Saeveruda, Christiana Sindinga i Eivind Grovens.

Jako wykonawcy koncertu norweskiego wystąpią orkiestra i chór Tow. Filharmonicznego w Oslo pod dyrekcją M. H. Kramma i skrzypek — Ernst Glaser.

KOMEDIA MIŁOŚCI I CNOTY AUGUSTA KISIELEWSKIEGO W TEATRZE WYOBRAŹNI

Dnia 22 bm. o godz. 19 Polskie Radio uczci pamięć jednego z czołowych przedstawicieli dramatu Młodej Polski, Jana Augusta Kisielewskiego. Słuchacze Teatru Wyobraźni zapoznają się z fragmentem dramatu p.t. „Mistrzyni" czyli „Komedja miłości i cnoty", znalezionym w rękopisach tego autora. Kisielewski w tym szkicu nowego dzieła ukazuje się w odmiennym świetle od tego, w jakim zwykliśmy go oglądać, znając „Karykatury" czy „W sieci". Audycję poprzedzą rozważania cenionego krytyka Kazimierza Czechowskiego o twórczości Kisielewskiego.

PIĄTEK 22 KWIETNIA

6.15 Pieśń poranna 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół: „Przygoda lotnika Michałka Cyncybałka" 11.40 Śpiewa Teodor Szalapin (płyty) 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń 13.15 Album Ketelbeya (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Ewa Bandrowska-Turska — arie i pieśni (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Mój swarny" opowiadanie dla dzieci 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 Koncert orkiestry dętej w wyk. orkiestry PPW 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Wśród najmłodszych obywateli" pogadanka 17.15 Recital fortepianowy Ryszarda Wernera 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Wiadomości sportowe 18.15 Transmisja z Łodzi: Piosenki neapolitańskie w wyk. Edmunda Reinholda 18.40 Poradnik sportowy 18.45 „Ogrodnik śląski: Ogródek skalny i jego flora" pogadanka 19.00 Teatr wyobraźni: „Mistrzyni" czyli „Komedja miłości i cnoty" Jana Augusta Kisielewskiego 19.30 Duet mandolinowy z tow. fortepianu. 19.50 Muzyka z płyt 20.30 Koncert europejski z Norwegii (z Oslo). Wykonawcy: orkiestra i chór Tow. filharmonicznego w Oslo i M. Ernst Glaser—skrzypce 21.30 Koncert rozrywkowy 23.00 Solo fortepianowe i orkiestra (płyty).

Poborca skarbowy defraudował pieniądze

aby zaspokoić swój nałóg

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Mikołaja Hamera, poborcy I-go Urzędu skarbowego w Sosnowcu, oskarżonego o defraudację pieniędzy państwowych.

Hamera, sprawując funkcje poborcy, żył na szerokiej stopie, a gdy pensja urzędnicza nie wystarczyła, począł przywłaszczać sobie pieniądze, zainkasowane od płatników.

Nadużycia jednak zostały w porę wykryte i Hamerę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W toku przeprowadzonego śledztwa okazało się, że Hamera podobne nadużycia popełnił w Kielcach i Radomiu, gdzie pełnił także funkcje poborcy.

Wyszło również na jaw, że Hamera większą część pieniędzy wydawał gwoli zaspokojenia własnego nałogu.

Sąd okręgowy w Kielcach i Radomiu skazał Hamerę za nadużycia popełnione na tamtejszym terenie na 6 lat więzienia, zaś Sąd okręgowy w Sosnowcu, skazał go ponad to za nadużycia popełnione w Sosnowcu, na 1½ roku więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 3.

Przeciwko Hamerowi odbędzie się jeszcze jedna sprawa, celem wydania wyroku łącznego.

Nierozwiązana zagadka

Kto teroryzował kupca żydowskiego

Przed dwoma laty przybyła do Sosnowca, zamieszkała poprzednio w Niemczech Sura Cymbler wraz ze swym synem Maksem.

Wczoraj Cymblerowa stanęła przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, oskarżona o to, że wraz z synem szantażowała kupca, Moszka Kuźnickiego (Sosnowiec, Ciasna 12).

Cymblerowa wraz z synem groziła Kuźnickiemu zabójstwem, pikietowaniem sklepu i t.p.

Steroryzowany kupiec miał płacić Cymblerowej 20 zł tygodniowo, tytułem haraczu.

Sprawą, na skutek doniesienia Kuźnickiego zainteresowała się policja, aresztując Cymblerową, podczas, gdy jej synowi, Maksowi, udało się zbiec w niewiadomym kierunku.

W wyniku wczorajszej rozprawy sąd Cymblerową uniewinnił z braku dostatecznych dowodów winy, bowiem okazało się, że całkowitą winę, ponosi jej zbiegły syn, za którym rozesłano listy gończe.

× **STRAJK OKUPACYJNY** w wapiennikach Bałdysa w Strzemieszycach — trwa w dalszym ciągu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, przewlekający się zatarg zostanie w najbliższych dniach zlikwidowany.

WŁOSY

— Odkąd znasz tę cudną małą blondynkę?

— Tę cudną małą znam już rok, ale jako blondynkę znam ją dopiero od trzech dni.

Konferencja teatralna w Sosnowcu

Podniesienie poziomu pracy teatralnej w terenie

Gdy przed pięciu laty po raz pierwszy na terenie Zagłębia zainicjowano zorganizowanie kursu teatralnego dla przodowników teatralnych, zespoły przyjęły projekt dość obojętnie, wychodząc z założenia, że pracę teatralną w zespole środowiskowym można prowadzić bez żadnego przygotowania teoretycznego i praktycznego. Mniemano, że wystarczy, aby człowiek, obdarzony zmysłem organizacyjnym nadał kołu kierunek, narzucił repertuar, zrobił kilka prób, sprzedał bilety, wystawił sztukę i w ten sposób spełnił całkowicie swoje zadanie. Dlatego też organizowanie pierwszego (1934 r.) i drugiego (1936 r.) kursu (obydwa odbyły się w Dąbrowie Górniczej) napotykało na wielkie trudności. Gdy jednak udało się wreszcie przełamać bierny opór setek organizacyj i zmontować zespół słuchaczy, okazało się, że większość kandydatów na przyszłych przodowników teatralnych, a więc bardzo poważnych pracowników oświatowych, nie dorosła do swych zadań. Przodownicy, uzbrojeni w wiedzę teoretyczną i praktyczną, poszli w teren, aby tam zacząć pracę często od początku. Jedni cofnęli się szybko, innych zmuszono do opuszczenia placówek, ostatnia wreszcie grupa od lat czterech względnie dwóch pracuje wytrwale, wystawiając nieźle nawet bardzo trudne sztuki. Jednakże dobrych przedstawień na naszym terenie jest wciąż za mało, gdyż starsi przodownicy często opuszczają Zagłębie, a narybek drogą selekcji scenicznej tworzy się zbyt wolno. Aby więc zasilić nasz region w nowe siły przodownicze, miejscowe władze szkolne przy wydatnej pomocy finansowej i instruktorskiej Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie przystąpiły do zorganizowania pięciodniowej (od dnia 5 do dnia 9 bm.) konferencji oświatowo-teatralnej o typie internatowym w Sosnowcu. Również samorządy zagłębiowskie doceniając wielkie znaczenie pracy teatralnej na naszym terenie, przyszły z pomocą finansową, udzielając kierownictwu kursów subsydiów pieniężnych, tak że koszt całej imprezy wyniósł około 800 zł. Trzeba zaznaczyć, że uczestnicy opłacali 1 zł dziennie, co umożliwiło zamknięcie rachunków bez wykazania deficytu.

Uczestnicy konferencji rekrutowali się przede wszystkim spośród nauczycielstwa, co umożliwiło postawienie wykładów na bardzo wysokim poziomie. Trzeba również zaznaczyć, że byli to przeważnie ludzie, posiadający za sobą bardzo poważny dorobek sceniczny (po kilkadziesiąt sztuk wyreżyserowanych), więc już w pierwszym dniu nastąpiło nawiązanie kontaktu uczuciowego i intelektualnego między prelegentami a audytorium. Słuchacze w liczbie 28 rekrutowali się z powiatu Będzińskiego (21 osób) i z Zawierciańskiego (7 osób). Są to przeważnie pracownicy wiejscy, gdyż władze szkolne pragnęły ruszyć pracę teatralną przede wszystkim w terenach rolniczych, a to ze względu na rolę wychowawczą i oświatową teatru ludowego w miejscowościach, gdzie teatr zawodowy nigdy sztuk nie wystawia. Ogólnie z powiatu Będzińskiego było reprezentowanych 18 miejscowości (z Sosnowca nie było nikogo), a z powiatu Zawierciańskiego — 7 (Zawiercie również nie było reprezentowane).

Słuchacze byli zakwaterowani w gmachu Liceum Pedagogicznego, gdzie również otrzymywali smaczne i obfite posiłki, przyrządzane w kuchni internatowej, która sprawnie funkcjonowała ku ogólnemu zadowoleniu. Tu również mieli swe kwatery zamiejscowi prelegenci.

Dzień zaczynał się zawsze tańcami ludowymi i rytmiką, które prowadziła p. Krystyna Stattlerówna, nauczycielka wychowania fizycznego w szkołach średnich w Częstochowie. Oprócz znanych na naszym terenie tańców ludowych i narodowych, jak krakowiak, kujawiak, polonez, mazur, trojak i inne słuchacze zapoznali się między innymi z gołąbkiem, tańcem zupełnie u nas nieznanym.

Następnie odbywały się wykłady teoretyczne lub ćwiczenia z zakresu inscenizacji, recytacji, reżyserii, charakteryzacji lub śpiewu. Przeciętnie dziennie wypadało 7 godzin wykładów i zajęć praktycznych, ale ze względu na wycieczki, organizowane przez kierownictwo konferencji, czasami było nawet 9 godzin zajęć, tak że zamierzony program (36 godzin) został całkowicie wyczerpany.

Wykładowcami na konferencji byli pp.: prof. Cichoń Antoni, nauczyciel śpiewu i muzyki w Sosnowcu — omówił pieśni ludowe; Bryja Kazimierz, obwodowy instruktor oświaty pozaszkolnej — omówił zagadnienie typowych placówek teatralnych; Fyda Edward, kierownik szkoły powszechnej i dyrektor Towarzystwa dramatycznego w Nowym Sączu — omówił technikę sceny; Mikuta Marian, kuratoryjny instruktor oświaty pozaszkolnej z Krakowa, autor wielu widowisk i słuchowisk radiowych — omówił następujące zagadnienia: cele, zadania i geneza teatru ludowego, metoda pracy w teatrze ludowym, organizacja teatrów ludowych w Polsce, inscenizacje i recytacje i bibliografia rozumowana pracy teatralnej; Olszewski Kazimierz, sekretarz Związku Teatrów Ludowych w Dąbrowie Górniczej — mówił o dorobku i zamierzeniach Związku; Szczerbowa Helena, kierowniczka szkoły powszechnej w Czeladzi — omówiła inscenizację i recytacje zespołowe; prof. Wyspiański Witold z Sosnowca — omówił recytacje i inscenizacje utworów wierszowanych, przerabiając „Pogrzeb Kazimierza Wielkiego".

Jak widać z zestawienia tematów kurs miał nastawienie wybitnie praktyczne, gdyż tylko ten system przeszkolenia reżyserskiego daje gwarancję pozytywnych wyników.

W czasie trwania konferencji kierownictwo zorganizowało 3 wycieczki oświatowe. Tak się szczęśliwie złożyło, że w tym okresie Organizacja Młodzieży Pracującej w Sosnowcu przygotowywała się do wystawienia „Grubych ryb" Michała Bałuckiego. Dzięki uprzejmości kierownictwa zespołu scenicznego słuchacze mieli możność zetknąć się bezpośrednio z pracą reżyserską i aktorską. Drugą wycieczkę zorganizowano do Czeladzi, gdzie w świetlicy badano metodę pracy oświatowej, opartej na czytaniu. Wreszcie w przeddzień zakończenia konferencji słuchacze wybrali się na „Księcia Niezłomnego" do Katowic, gdzie widzieli sztukę, wystawioną przez zespół zawodowy. Trzeba zaznaczyć, że każda wycieczka była omawiana na drugi dzień podczas zajęć.

Konferencję wizytował kilkakrotnie kierownik Wydziału Oświaty Pozaszkolnej przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego p. dr Korpała.

Stosunek słuchaczy do pracy konferencyjnej był nadzwyczaj rzeczowy. W dyskusji zabierano bardzo chętnie głos, podkreślano wady i zalety konferencji. Równocześnie postanowiono założyć pięć typowych placówek teatralnych, z których 3 będą w powiecie Będzińskim a 2 — w Zawierciańskim. Apelowano również do przedstawicieli władz szkolnych, aby wspólnie z czynnikiem społecznym pomyślały o zorganizowaniu szatni teatralnej, której brak daje się silnie odczuwać.

W związku z powyższą konferencją należy podkreślić fakt, że kursy internatowe mają ogromne znaczenie wychowawcze, gdyż w ciągu kilku dni luźny zespół obcych sobie ludzi przetwarzają na zwartą grupę, pracującą intensywnie i produktywnie. Przyjacielski wprost nastrój dał się wyczuć szczególnie podczas pożegnania, kiedy to owacjom na cześć kierownika pedagogicznego p. Mariana Mikuty, kierownika administracyjnego p. Kazimierza Bryi i prelegentów nie było końca. W przemówieniach podkreślano wielkie znaczenie powyższej konferencji dla podniesienia poziomu pracy teatralnej w terenie oraz wyrażono podziękowanie władzom szkolnym jako jej organizatorom.

Uczestnicy konferencji teatralnej w Sosnowcu

Powiat Będziński: pp. Bazarnicka Stanisława (Gołonóg), Górski Jan (Grodziec), Gwiazda Franciszek (Strzemieszyce), Jopówna Stanisława (Będzin), Kotuła Władysław (Dobieszowice), Łuckoś Maria (Pekin), Łakomik Władysław (Czeladź), Morawski Józef (Klimontów), Morycz Piotr (Bielowizna), Nowak Zofia (Porąbka), Onak Jan (Rogoźnik), Pietras Marian (Preczów), Praski Tadeusz (Dąbrowa Górnicza), Sarwa Szymon (Dąbie), Sobczyk Marian (Gołonóg), Stasiniewicz Wanda (Wojkowice Komorne), Stasiakowa Aniela (Bobrowniki), Wieczorkówna Stanisława (Grodziec), Wiltasówna Izabela (Strzemieszyce), Wacławczyk Marian (Błędów), Zającowa Maria (Bobrowniki).

Powiat Zawierciański: pp. Matyjaszczyk Tomasz (Kuźnica Duza), Pietrzak Maria (Będusz), Pitek Władysław (Niegowa), Ściślicki Stanisław (Niegowonice), Treudotówna Józefa (Hucisko), Zielnica Hipolit (Choroń), Żurek Zofia (Żelisławice).

POKŁOSIE TEATRALNE

CZELADŹ — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego z Piasków wystawiło „Różę" Żeromskiego. Sekcja sceniczna przy Towarzystwie gimnastycznym „Sokół" z Piasków wystawiła „Panna rekrutem".

DĄBROWA GÓRNICZA — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego zorganizowało akademię ku czci Andrzeja Struga, na którą między innymi złożyły się recytacje i inscenizacje. Sekcja sceniczna przy Towarzystwie Dobroczynności wystawiła „Zdradę Judasza (2 przedstawienia). Katolickie Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej wystawiło „Świętą Teresę od Dzieciątka Jezus".

OLKUSZ — Połączone organizacje wystawiły sztukę pt „Mamam do wzięcia".

PSARY — Sekcja sceniczna przy męskiej drużynie harcerskiej wystawiła „Los nr 13". Katolickie Stowarzyszenie młodzieży męskiej wystawiło „Jasełka".

SOSNOWIEC — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego z Piasków wystawiło w teatrze miejskim szereg fragmentów z „Róży" Żeromskiego. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego z Piasków wystawiło w Domu ludowym na Pogoni szereg fragmentów z „Róży". Organizacja Młodzieży Pracującej wystawiła „Grube ryby" Michała Bałuckiego (3 przedstawienia). Kolejowe Przysposobienie Wojskowe wystawiło „Pocałunek Judasza".

UJEJSCE — Świetlica powiatowa z kol. Dziewiąty w Gołonogu wystawiła „Consylium facultatis" i „Figlarną Kaziunię".

ZAGÓRZE — Koło byłych wychowanków wystawiło „Wojakową kurację".

ZĄBKOWICE — Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego wystawiło „Śmierć Okrzei". Katolickie Stowarzyszenie młodzieży z Będzina-Koszelewa wystawiło „Macochę".

ZAPYTANIE: Co w tym okresie wystawiły zespoły będzińskie?

W następnym numerze dodatku ukaże się między innymi artykuł pt. „Teatr ogrodowy".

Pokłosie muzyczne

SOSNOWIEC. Koło Młodzieży Pracowniczej przy oddziale Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych urządziło w dniu 24 marca 1938 r. „Wieczór muzyki i śpiewu".

(Dalszy ciąg na stronie 7-ej)

Wspólnym chórem

Przed zjazdem Okręgu śpiewaczego w Dąbrowie

Dnia 19 czerwca 1938 roku odbędzie się w Dąbrowie Górniczej zjazd chórów z Okręgu śpiewaczego Zagłębia Dąbrowskiego. Okręg śpiewaczy, który powstał przed dwoma laty, potrafił przez ten okres zgromadzić pod swym sztandarem niemal wszystkie chóry na terenie powiatu Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego, zorganizować kilka nowych i podnieść te, które chyliły się ku upadkowi. Że zainteresowanie się śpiewem i muzyką na terenie Okręgu wstąpiło na inne tory jest zasługą tych ludzi, którzy może w najodpowiedniejszej chwili, kiedy śpiew chóralny jako czynnik wychowawczy, kulturalny i społeczny traktowany był po macoszemu, nie tylko przez ogół społeczeństwa, ale i przez czynniki administracyjne, wzięli pracę na siebie i pchnęli ją naprzód. Zarząd stanął przed nawałem pracy organizacyjnej , jak i artystycznej. Jedne i drugie zostały już rozpoczęte, a są dziś na właściwej drodze do zrealizowania.

Prace wewnętrzne jak wydawanie własnych nut, częstych konferencji dyrygentów, występów poszczególnych zespołów zostały uregulowane. Pozostała praca ekspansji zewnętrznej, wykazania się przed społeczeństwem wynikami i dania możności usłyszenia tego co często nie wychodzi poza obręb sal, prób lub występów. Z pieśnią idziemy do społeczeństwa rozśpiewać najszersze warstwy ludności, zbliżyć je i zżyć z pieśnią i muzyką. To najważniejsze zadanie, które zarząd Okręgu postanowił wykonać. Hasło to, choć dziś dalekie od rzeczywistości, z czego zdajemy sobie dokładnie sprawę, nie może pozostać bez echa. Nam zaś nie wolno w chwili, gdy wszystkie kulturalne społeczeństwa starają się wyszukać środki do umuzykalnienia się, stać w miejscu i czekać w bezczynności. Sami wiele nie zdziałamy; do pracy tej pociągnąć musimy nie tylko wszystkie organizacje, ale i tę część społeczeństwa, dla której śpiew i muzyka jest potrzebą żywą i codzienną. Zagłębie Dąbrowskie posiada szereg chórów męskich i mieszanych, które z roku na rok są coraz lepsze i sprawniejsze, liczba ich się zwiększa, a niektóre wykazują znaczny stopień wyrobienia muzycznego. Jeżeli dodam, że element w większości chórów, to ludzie pracy, przebywający większość życia pod ziemią lub w dusznych halach hut musimy przyznać, że zrobiono wiele. Lecz czy ilość chórów na pewnym terenie jest świadectwem rozśpiewania społeczeństwa? Nie. Chór jest jedynie dowodem, że w pewnej miejscowości, osadzie znalazło się kilkadziesiąt osób muzykalnych i chętnych do uprawiania śpiewu wielogłosowego. Poza tym chórem reszta społeczeństwa nie potrafi może zaśpiewać zbiorowo i samodzielnie łatwej pieśni. Tu leży sedno pracy wysiłku tych, którzy postanowili ruszyć społeczeństwo, otworzyć im usta do śpiewu szczerego i samorzutnego. Zrobić to będzie można przez śpiew jednogłosowy, któremu do tego czasu nie przypisywano większego znaczenia artystycznego, ani społeczno-kulturalnego.

Dziś na tę sprawę patrzymy innym okiem, i twierdzimy, że śpiew jednogłosowy mas, to siła, to mocarstwo wspólnoty narodu. Czy rumieniec wstydu nie pokrywa naszego oblicza, gdy słyszymy w audycjach radiowych śpiew tysięcy Niemców wykonujących własne hymny? U nas to rzecz jeszcze nie do pomyślenia, a poprawne wykonanie Hymnu Państwowego nawet przez orkiestry należy do rzadkości. Na tym polu jest wiele do zrobienia, prawie wszystko. Wprawdzie słyszymy na polach, w kościołach, obchodach śpiew, ale jest on coraz rzadszy i coraz mniej ludzi śpiewa. Idea rozśpiewania musi wtargnąć w najdalsze ustronie, rozpalić tlejące iskry poczucia muzycznego i miłości pieśni. Okoliczności mamy bardzo wiele. Hasło mimo trudności, obojętności i częstego machania ręką rozpoczynamy realizować. Wypływa tu pytanie, jak to robić? jak rozpocząć? Odpowiedź: uczyć i nauczyć śpiewać. Nauki tej nie możemy kontynuować żadnym systemem szkolnym, musimy jednak szukać środków, które nie w mniejszym stopniu go zastąpią.

Pierwszą, że tak nazwę lekcją śpiewu całego społeczeństwa będzie właśnie „Dzień Pieśni" w Dąbrowie Górniczej. W dniu tym chóry całego Zagłębia odśpiewają szereg pieśni jedno jak i wielogłosowych polskich kompozytorów. Z pieśni jednogłosowych usłyszymy Hymn Państwowy, Pierwszą Brygadę, Boże coś Polskę i Bogu Rodzicę. Są to pieśni, które każdy Polak musi umieć, a które od dawna należą do repertuaru śpiewaczego organizacji mających jakie takie poczucie państwowe i narodowe. W dniu 19 czerwca rb. opuszczą pieśni sale prób, wyjdą na ulicę, aby dotrzeć do wszystkich serc, a potem wspólnie z piersi wypłynąć jako własność całego społeczeństwa. Wtedy pieśń nasza nie będzie nosiła charakteru odświętnego, ale będzie tą pieśnią na dziś, do zwykłego użytku, dostępną dla wszystkich. Ten wspólny wysiłek wszystkich zespołów chóralnych, w którym śpiewacy całego okręgu łączą się ku wspólnemu celowi, nie jest do pogardzenia.

Czekamy, aby powitać naszym hasłem: — Cześć Pieśni...

NOEL

(Dokończenie ze strony 6-ej)

KOMUNIKATY

KONFERENCJA MIĘDZYORGANIZACYJNA. Dnia 25 bm. o godz. 19 w lokalu szkoły powszechnej nr 5 przy ul. Marii Konopnickiej nr 86 w Dąbrowie Górniczej odbędzie się druga międzyorganizacyjna konferencja, poświęcona teatrowi ludowemu. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokółu z pierwszej konferencji międzyorganizacyjnej; 2) sprawa Spółdzielczej Szatni Teatralnej Zagłębia Dąbrowskiego; 3) sprawa biblioteczki teatralnej; 4) wolne wnioski. Na konferencję zapraszamy delegatów wszystkich organizacyj, mających władze powiatowe, członków Związku i osoby, interesujące się przejawami życia oświatowego na terenie Zagłębia.

RUCH CZŁONKÓW. Na mocy uchwały zarządu w poczet członków zwyczajnych Związku zaliczono Krąg Starszoharcerski z Wojkowic Komornych.

SPRAWOZDANIA ROCZNE. Prosimy wszystkie zespoły, wystawiające sztuki, o nadsyłanie pod adresem Związku rocznych sprawozdań.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE. Wszystkie zespoły zrzeszone prosimy o nadsyłanie pod adresem Związku składek członkowskich, które obecnie wynoszą trzy złote rocznie.

ADRESY: Instytut Teatrów Ludowych: — Warszawa, ul. Mikołaja Reja nr 9. Związek Teatrów, Chórów i Orkiestr Ludowych pow. Będzińskiego: Dąbrowa Górnicza, ul. Marii Konopnickiej nr 86.

NASTĘPNY NUMER DODATKU pt. „Scena, Śpiew i Muzyka" ukaże się w maju rb.

PROŚBA DO KORESPONDENTÓW. Wszystkich korespondentów Związku prosimy o wyczerpujące i rzeczowe wiadomości, tyczące pracy teatralnej, chóralnej i orkiestralnej.

SPORT

SENSACYJNY MECZ W WIELKICH HAJDUKACH

W dniu 18 maja br. na boisku KS „Ruch" w Wielkich Hajdukach zostanie rozegrany sensacyjny mecz piłkarski między wicemistrzem ligi angielskiej „Wolverhampton Wanderer", a reprezentacją Śląska.

Klub „Wolverhampton Wanderer" jest najstarszym klubem angielskim, o wspaniałej tradycji sportowej. Powstał on w 1888 roku. W początkach swego zarania klub ten odgrywał poważną rolę w angielskim piłkarstwie, w późniejszych latach wskutek niepowodzeń finansowych i coraz silniejszej konkurencji, klub przechodzi ciężkie chwile. Jednak kryzys został zażegnany i już w 1932 roku klub ten zajmuje drugie miejsce w pierwszej lidze angielskiej za Sunderlandem, a w spotkaniu o puchar Anglii w finale remisuje z tym samym Sunderlandem 1:1.

Od tej chwili „Wolverhampton Wanderer" zbiera same laury i zaszczytyt i godnie prezentuje barwy Albionu w spotkaniach z rozmaitymi drużynami.

Wszystko to ma drużyna do zawdzięczenia swemu „dyktatorowi" majorowi Buckley, który swoją mądrą polityką pchnął klub na wyżyny sportowe

Obecnie w mistrzostwach Anglii „Wolverhapton Wanderer" zajmuje drugie miejsce w pierwszej lidze, za „Arsenalem".

Przedsprzedaż biletów na ten mecz rozpocznie się w pierwszych dniach maja b.r.

Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie

KONFERENCJA PRASOWA W ZOZPN

Onegdaj w lokalu Zagł. OZPN w Sosnowcu odbyła się pod przewodnictwem prezesa okręgu p. Wolskiego, zwołana przez ZOZPN konferencja prasowa z przedstawicielami miejscowych pism.

Na konferencji poruszono wiele aktualnych zagadnień z dziedziny sportu miejscowego, oraz z dziedziny sportu miejscowego, oraz uzgodniono ścisłą współpracę między miejscowymi wydawnictwami a Zagł. OZPN.

Zresztą, sprawa ta, celem jej pogłębienia i ulepszenia będzie rozpatrywana na specjalnym zebraniu w lokalu ZOZPN, w którym wezmą udział: kierownicy sekcyj piłkarskich, kapitanowie drużyn z całego ZOZPN, zarząd ZOZPN, delegaci WGiD, oraz WSS i przedstawiciele miejscowych pism.

O MISTRZOSTWO LIGI OKRĘGOWEJ

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo ligi okręgowej:
w Częstochowie: **Częstochówka — Skra, Brygada — CKS, Turyści — Zagłębie;**
w Czeladzi: **Brynica — Warta;**
w Sosnowcu: **Unia — Sarmacja.**

O MISTRZOSTWO KLASY A

O mistrzostwo klasy A odbędą się następujące mecze:
Zew — Płomień,
Cynkownia — Zagłębianka,
Sosnowiec — Solvay, Hakoach — Czarni, i AKS — Orzeł.

BIEG NARODOWY W DĄBROWIE

Komitet Obchodu Święta Narodowego w Dąbrowie Górniczej, urządza w dniu 3 maja br. bieg Narodowy w Dąbrowie Górn. dla pań i panów. Na trasie dla pań 600 mtr. i juniorów 3 klm, oraz 6 klm dla zawodników zrzeszonych o puchar przechodni Miejskiego Komitetu WF i PW. Zgłoszenia przyjmuje p. L. Andruszkiewicz — Dąbrowa Górn., zarząd miejski, pokój 25 lub tel. 68107 od dn. 22 bm. do 2.V br. w godz. od 9 rano do 15. Dla zwycięzców Komitet Święta Narodowego w Dąbrowie Górn. przeznaczył wiele cennych nagród.

Mecz Polska A--Polska B

w Sosnowcu w dniu 11 maja br.

W lokalu Pol. Zw. Piłki Nożnej odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli zarządu PZPN i kapitana związkowego, podczas której omówiono plan przygotowań do występu polskich piłkarzy na mistrzostwach świata.

Obrady, które przeciągnęły się przez kilka godzin miały na celu przeprowadzenie dyskusji oraz wykreślenie ogólnych linii wytycznych. Ustalone wnioski przedłożone zostaną do rozpatrzenia i aprobaty Zarządu na najbliższym posiedzeniu w poniedziałek i po przeprowadzeniu ewentualnych poprawek uzyskają oficjalną aprobatę. Aż do tego czasu wyniki narad ściślejszego sztabu mają więc jedynie charakter dezyderatów, które ulec mogą jeszcze zmianie.

Najbliższe trzy tygodnie poświęcone będą całkowicie rozgrywkom ligowym. Pozwolą one graczom dojść do formy, a kapitanowi dostarczą materiałów dla ustalenia dwu reprezentacji, które rozegrają 11 maja mecz treningowy w Sosnowcu. Będzie to próba przed spotkaniem międzypaństwowym z Irlandią (22 maja w Warszawie), na podstawie której ustalona zostanie reprezentacja Polski.

Zatwierdzenie Sosnowca, zależy jeszcze od informacji, jakie da Zagłębiowski Okręg PZP musi mieć gwarancję, że boisko będzie w należytym stanie. Wysuwając Sosnowiec kierowano się tym, że większość graczy rekrutować się będzie najprawdopodobniej z południowo - zachodnich stron kraju, poza tym pod uwagę brano też względy propagandowe Mecz ten wzbudzi bowiem na pewno wielkie zainteresowanie i przyczyni się do zwerbowania piłce nożnej w ośrodku zagłębiowskim nowych nowych zwolenników.

W ten sposób uniknie się też przeciążenia Katowic, które mają bardzo szeroko rozbudowany własny program i w maju oczekują Anglików.

Po treningu w Sosnowcu wybrany zostanie skład drużyny na mecz z Irlandią 22 maja w Warszawie.

Następnie projektowane jest urządzenie kilkudniowego obozu trenningowego, przypuszczalnie od 27 maja do dnia wyjazdu, który nastąpi 1 lub 2 czerwca.

Na obóz powołanych będzie 15 graczy, nie jest jednak wykluczone, że dodanych będzie jeszcze kilku dalszych zawodników. W skład drużyny która wyjedzie do Francji, wejdzie 15 graczy. Ponadto w kraju przygotowane będą jeszcze paszporty dla kilku dalszych graczy, którzy byliby wysłani w wypadku zwycięstwa nad Brazylią i ewent. kontuzji którego z graczy reprezentacyjnych.

Na tejże konferencji omówiono także i sprawy tegorocznych meczów międzynarodowych Postanowiono m. in. zaproponować zarządowi zorganizowanie dwóch występów węgierskiej reprezentacji, wracającej z tournee po Łotwie w końcu czerwca w Polsce, przy czym przeciwnikiem Węgrów byłaby druga reprezentacja Polski.

Równocześnie z meczem, z Irlandią odbędą się pierwsze rozgrywki o puchar P. Prezydenta Do tej pory nie ustalono, czy dalsze gry pucharowe odbywać się będą stale w dniach spotkań międzynarodowych czy też wyznaczone zostaną specjalne terminy.

Walka z zakłóceniami

w odbiorze radiowym na Śląsku

Śląsk, który znajduje się na pierwszym miejscu w Polsce pod względem radiofonizacji, dotkliwie odczuwa zakłócenia w odbiorze radiowym. Zakłócenia te są powodowane przez motory elektryczne i wszelkie przyrządy, których działanie wywołuje w odbiornikach trzaski, gwizdy, szmery i t.p.

Przeszkody te łatwo można usunąć przez zabezpieczenie źródeł zakłóceń za pomocą bardzo tanich a skutecznych instalacyj, chodzi tu tylko o dobrą wolę właścicieli motorów i zakładów przemysłowych. Ponieważ na Śląsku znajduje się blisko 100.000 odbiorników radiowych, Polskie Radio wszczęło akcję przeciwzakłóceniową, dającą dość dobre wyniki albowiem większość zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych wykazuje duże zrozumienie dla tej akcji. Jeśli zdarzają się wypadki złej woli, wówczas wkracza prawo, pod którego presją źródła zakłóceń są usuwane. Należy podkreślić, że ten rodzaj interwencji jest rzadko stosowany.

Olbrzymią rolę w walce z zakłóceniami odgrywają elektrownie, które obecnie zaczynają odmawiać dostarczenia prądu zakładom, nie zabezpieczającym motorów. Ostatnio warunek taki wstawiła do przepisów o dostarczaniu prądu Elektrownia Okręgowa m. Cieszyna. Odpowiedni punkt tych przepisów głosi, że „wszystkie silniki, aparaty i t.p. instalacje elektryczne, przyłączone do sieci Elektrowni, muszą być zaopatrzone w takie urządzenia, które zabezpieczają posiadaczy odbiorników radiowych przed zakłóceniami w odbiorze audycji". Ponadto Elektrownia zastrzegła sobie prawo odmowy przyłączenia nowych urządzeń, które konsument — mimo wezwania ze strony Elektrowni — w określonym czasie nie zaopatrzył w środki przeciwzakłóceniowe.

Za przykładem Elektrowni m. Cieszyna pójdą niewątpliwie inne elektrownie na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim, umożliwiając 100.000 abonentów radiowych słuchania audycyj bez trzasków i innych przeszkód.

Fałszywe banknoty 100-złotowe

na Śląsku i w pow. Olkuskim

Na Śląsku pojawiły się znowu fałszywe banknoty 100-złotowe.

Onegdaj przy zakupnie papierosów u Hildegardy Chruszczowej w Wielkich Hajdukach jakiś nieznany mężczyzna zapłacił jej należność 100 złotowym **banknotem, który okazał się później falsyfikatem.**

Chruszczowa po stwierdzeniu, że 100-złotowy banknot jest fałszywy, zawiadomiła policję i oddała banknot.

Za kolporterem fałszywych banknotów, wdrożyła policja poszukiwania.

Fałszywe banknoty 100-złotowe ukazały się w obiegu również i w Olkuszu.

Zatrzymano tam podejrzanego osobnika, który usiłował puścić w obieg falsyfikaty.

Zatrzymanego osadzono w więzieniu będzińskim.

Przesłuchiwany oświadczył że zakwestionowane banknoty otrzymał od 2-ch rzeźników czeladzkich za sprzedane im świnie.

Podczas konfrontacji w więzieniu w Będzinie zatrzymany **nie poznał wskazanych kupców,** którzy wręczyli mu rzekomo fałszywe banknoty.

Ze względu na prowadzone dochodzenie, szczegółów afery fałszerskiej nie możemy na razie podać.

KRONIKA OLKUSZA

Rekrutacja bezrobotnych

DO SANDOMIERZA I NIEMIEC

W dn. 20 bm. zarejestrowano w dalszym ciągu z terenu gm. Sułoszowa i Kroczyc **120 bezrobotnych i małorolnych** na roboty rolne do Niemiec.

Do tej pory ogółem zarejestrowano do Niemiec z terenu pow. Olkuskiego 350 osób; rejestracja pozostałych 250 osób nastąpi w najbliższych dniach.

Niezależnie od tego zarejestrowano pierwszy transport w liczbie 100 bezrobotnych z Bolesławia do robót przy obwałowaniu Wisły pod Sandomierzem.

Wyjazd nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu.

Nieudany napad

POD SŁAWKOWEM

Na powracającego wieczorem szosą na rowerze ze Sławkowa do Strzemieszyc, Stefana Kaczmarzyka ze Strzemieszyc, napadł jakiś osobnik. Napastnik przy pomocy kopnięcia w rower — zwalił Kaczmarzyka na ziemię i zażądał wydania pieniędzy.

Najeżdżający autobus spłoszył napastnika, który zbiegł, nie zabrawszy nic Kaczmarzykowi.

Po przeprowadzeniu dochodzenia, — okazało się, że napastnikiem jest mieszkaniec kolonii Zakawie pod Strzemieszycami, Jan Zagórski.

Sprawca ukrywa się.

× **TAJEMNICZA KRADZIEŻ BIŻUTERII.** P. Krystyna Arkuszewska, żona właściciela majątku Pilica, zameldowała na policji o skradzeniu z mieszkania w zamku podczas jej nieobecności w czasie od końca listopada do grudnia roku ub. pierścionka szmaragdowego z brylantem, trzech starych monet złotych zagranicznych i sakiewki z biżuterią, ogólnej wartości około 900 zł. — Kradzież biżuterii p. Arkuszewska spostrzegła dopiero po przyjeździe z Warszawy na Święta.

Nowa linia kolejowa

BUDOWA KOLEI PIENIŃSKIEJ

Sprawa budowy nowej linii kolejowej, wiodącej z Nowego Targu przez Pieniny i Szczawnicę do Starego względnie Nowego Sącza staje się obecnie aktualną. Projekt budowy, wysuwany kilkakrotnie przez Związek ziem górskich oraz wydział powiatowy w Nowym Targu omawiany jest obecnie na komitecie nowobudujących się linii kolejowych państwowej rady komunikacyjnej.

Projekt budowy linii szczawnickiej przestudiowany był już w latach przedwojennych, lecz zrealizowaniu jego przeszkodził wybuch wojny oraz trudności gospodarcze. Obecnie w związku z opracowywaniem planów rozbudowy sieci kolejowej w całej Polsce problem ten jest ponownie rozważany. Ostatnio wysunięto wniosek, aby w wypadku o ile budowa całej linii, tj. od Nowego Targu do Nowego Sącza była by w jednym rzucie niemożliwa, przystąpić na razie tylko do budowy odcinka od Nowego Targu do Krościenka względnie Szczawnicy. Decyzja w tej sprawie zapaść ma w najbliższym czasie, a budowa mogła by się rozpocząć już w niedalekiej przyszłości.

Kolej ta udostępniła by pieniński rejon uzdrowiskowo-letniskowy, którego wartości są tak poważne, iż obszar ten wysuwa się, obok rejonu podtatrzańskiego, na czoło wszystkich obszarów turystycznych w Polsce. Nowa kolej przyczyniła by się niewątpliwie do wzrostu frekwencji w uzdrowiskach i zdrojowiskach oraz w licznych wsiach letniskowych, ponadto zaś ożywił by się znacznie ruch turystyczno-letniskowy w samych Pieninach, które stanowią jedną z największych atrakcyj turystycznych w Polsce.

Wreszcie korzyści gospodarcze i przemysłowe projektowanej kolei są niewątpliwie znaczne, gdyż powstały by warunki dla eksploatacji cennych kamieniołomów i dla transportu wielu innych surowców.

TRAGEDIA .

— Panie sędzio, a co pan zakopuje u siebie w ogrodzie?

— Mojego kanarka.

— A ja myślałem, że to mój kot, który mi zginął.

— No tak, istotnie, bo mój kanarek już jest tam w tym kocie.



WYSTAWA PORCELANY SEWRSKIEJ W PARYŻU
Na zdjęciu fragment wystawy słynnej porcelany sewrskiej w Paryżu. Wystawiono oryginalne eksponaty sewrskie z połowy XVIII w.

Zmienne koleje losu

Z nauczyciela bogaczem, później znów biedakiem

Jeszcze przed wojną światową jeden z amerykańskich nauczycieli nowojorskich, nazwiskiem Jacson, znudzony swoim zawodem, nic przynoszącym mu zresztą dużych dochodów,

wywędrował do Ameryki Południowej.

Ponieważ na podróż nie miał zupełnie środków materialnych, zgłosił się na jeden z okrętów pasażerskich, na którym odbył podróż jako posługacz. Po przybyciu do Buenos Aires wstąpił do jednego z kasyn, gdzie zaryzykował kilkadziesiąt dolarów, które wówczas stanowiły cały jego majątek. Los nadspodziewanie przyszedł mu z pomocą, bowiem tej nocy

wygrał przeszło trzy tysiące dolarów,

z którymi niezwłocznie po przespanym dniu w hotelu udał się na zachód.

Tam za łatwo zdobyte pieniądze nabył 100 hektarów ziemi i stado owiec, a miejscowi osadnicy pomogli zbudować dom. Przez 25 lat Jacson niezmordowanie pracował i powiększał swą farmę. Stał on się jednym z najbogatszych farmerów; corocznie sprzedawał on tysiące kilogramów wełny ze swych niezliczonych stad, a przez niezmiernie sprytne i umiejętne skupowanie papierów wartościowych majątek jego powiększał się z dnia na dzień. Przed paru laty Jacson rozpoczął nawet hodować wielbłądy, których hodowla w tamtych okolicach nie była do tej pory znaną i sprzedawał sierść wielbłądzią, za którą jak wiadomo osiąga się bardzo wysokie sumy.

Niestety, niespokojny duch Jacsona nie dawał mu spokoju i oto dwa lata temu Jacson zaangażował cały swój majątek w australijskim przedsiębiorstwie poszukiwaczy diamentów. Okazało się później, że przedsiębiorstwo zostało założone przez niezwykle sprytnych oszustów i

Jacson z bogacza stał się biedakiem.

Nie wpadł on jednak w rozpacz, nie załamał rąk, lecz na nowo postanowił zyskać majątek. W tym celu został on agentem jednego z wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, czuje się w nowym zajęciu dobrze i twierdzi, że znów jest na drodze do fortuny.



REPREZENTACYJNY BALET POLSKI
Fragment „Pieśni o ziemi", w wykonaniu Kilińskiego i Glinkówny (muzyka Palestra, scenariusz i choreografia dyr. Bron. Niżyńskiej.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 41 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.